

STAN POGODY

Dziś — zachmurzenie częściowe, bardzo ciepło i parno. Temperatura najwyższa około 78—80 stopni. W nocy możliwość deszczu.

W środę — zachmurzenie częściowe i łagodna temperatura; możliwość deszczu a potem ochłodzenie się.

Wschód słońca o 6:57; zachód o 6:18.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś wtorek, 10 października, — Franciszka, Borgi, Pauli.

Jutro środa, 11 października, — DZIEŃ PUŁASKIEGO, Emiliana.

Pojutrze czwartek, 12 października, — COLUMBUS DAY, Maksymiliana, Serafina.

No. 238 Rok (Vol.) LIII

CHICAGO, ILL., WTOREK, 10-GO PAŹDZIERNIKA (OCTOBER), 1961

Telephone BRunswick 8-8700 10c

WOJSKA SOWIECKIE CIĄGNĄ PRZEZ POLSKĘ

Komuniści w U.S. Rzucają Rządowi Wyzwanie

Rapacki Przybył Do Washingtonu Na Naradę z Sekretarzem Stanu

Wczoraj Przed Narodami Zjednoczonymi Atakował Plan Zbrojenia Niemiec i Żądał 'Bezatomowego Przedpola'

Washington, (ST) — Minister spraw zagranicznych reżymu warszawskiego, Adam Rapacki przybył dziś do stolicy, aby odbyć naradę z sekretarzem stanu, Deanem Rusk.

Spotkanie Rusk-Rapacki przypada na czas, w którym stosunki polsko-amerykańskie uległy znacznemu pogorszeniu i gdy rząd Stanów Zjednoczonych postanowił odłożyć na czas nieograniczony sprawę nowych kredytów dla Polski w sumie \$85 milionów na zakupno ziemiopłodów.

Zaniepokojenie Polski

Koła dyplomatyczne nie widzą "dowodów" jakoby Rapacki zabiegał o odroczenie zamrożonego kredytu. Wnioskują raczej, że omówi on w szczegółach te sprawy, jakie wczoraj poruszył w swej mowie do Powszechnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych.

W mowie tej Rapacki mocno podkreślał, że naród polski jest mocno zaniepokojony zbrojeniami Niemiec Zachodnich, które widocznie wracają do dawnego militarystyki i imperializmu.

Dzieło Ludobójcze

Przypomniał, że Polska straciła 6 milionów obywateli skutkiem ludobójczej działalności niemieckich sił zbrojnych czasu drugiej wojny światowej. Wykazał, że ogółem w Polsce, w Rosji, Czechosławii, Jugosławii w innych państwach europejskich Niemcy wymordowali ponad 30 milionów ludzi.

Krytykował "politykę z pozycji siły, zaślepionej przeciw-komunizmem" poprzednich rządów amerykańskich. Bezatomowe Przedpole

Zarządził, że niemieckie roszczenia terytorialne względem Polski stają się coraz bezcelniejsze.

Powiadomił Narody Zjednoczone, że Polska przyłączy się do Rosji w podpisaniu odrębnego układu pokojowego z Niemcami Wschodnimi.

Pod koniec swej mowy wzmógł swój "Plan Rapackiego" przewidujący utworzenie "bezatomowego przedpola" pomiędzy wschodem a zachodem w Środkowej Europie, na Bałkanach, nad Morzem Śródziemnym i w Afryce. Żądał też, aby komunistyczne Chiny były przyjęte do Narodów Zjednoczonych.

Holandia Prawdopodobnie Zażąda Odwołania Ambasady. Pomarenko

Za Niestosowne Zachowanie Się Na Lotnisku Schiphol

Amsterdam (UPI). — Rząd holenderski prawdopodobnie zażąda odwołania sowieckiego ambasadora P.K. Pomarenko, wobec roli jaką odegrał na lotnisku Schiphol.

Wiarygodne źródła podają, że rząd zastanawia się poważnie nad ogłoszeniem, że Pomarenko i inni urzędnicy sowieckiej ambasady, którzy brali udział w bójce na pięci z holenderską policją wojskową zaliczeni są do kategorii

Usypiające Sygnały?

Cleveland, (UPI) — Paweł Trzy Palce (Three-Fingers), lat 26, leżący Indianin, poszedł wyrok sądowy na 10 dni do domu poprawczego. Paweł najwidoczniej używał złych sygnałów dymnych, jakimi Indianie posługują się przy długodystansowej komunikacji. Zasnął bowiem, gdy palił papierosa i spowodował pożar w miejscowym hotelu.

Od Wczoraj Do Dzisiaj

— WASHINGTON:
— NIECHAJ BONN
— PERTRAKTUJE
— Z PANKOWEM

Ostatnie dni przyniosły szereg ciekawych wieści — w sprawie berlińskiej:

Gotowość do odparcia siły agresji komunistycznej i zarazem pragnienie doprowadzenia do konstruktywnych rokowań dla pokojowego rozwiązania kryzysu berlińskiego — oto streszczenie stanowiska amerykańskiego.

Do wschodniego Berlina — przybył z delegacją sowiecką wicepremier Rosji sowieckiej Mikołaj a burmistrz zachodniego Berlina spotkał w New Yorku delegatów trzech mocarstw zachodnich do ONZ, o raz odbywał rozmowy z politykami amerykańskimi.

Brityjski komendant w zachodnim Berlinie, gen. Deakombe oficjalnie zaprosił do siebie komendanta sowieckiego p.k. Solomowa — przeciw strzelaniu na granicy, oskarżając milicjantów NRD o niebezpieczne i nieodpowiedzialne otwarcie ognia.

Władze komunistyczne nakazały ludności wschodniego Berlina tłumne manifestacje na powitanie Mikołajana i delegacji sowieckiej, która przybyła na uroczystości 12-lecia NRD. Obchód nazwano "międzynarodowym dniem walki o traktat pokojowy."

Delegacje ze wszystkich państw komunistycznych — z wyjątkiem Albanii — zjawiły się w NRD. Wicepremier nastąpił otwarcie uroczystości w operze. — Zwolano gigantyczny wiec na Placu Marxa i Engelsa, po którym nastąpił "festiwal ludowy" — tańce na ulicach i marsz z pochodniami.

Onegdaj w nocy — 14 osób uciekło ze wschodniego Berlina. Dwóch zbiegów straciło życie w ucieczce wpław przez Szprewę. Jednego zastrzeliła milicja NRD, — otwierając ogień maszynowy do pływającego, drugi zmarł na serce w momencie gdy go wyciągano z wody po stronie zachodniej.

Milicjant ze wschodniego Berlina dopomógł dwóm młodym dziewczynom w przekradnięciu się przez druty i sam zbiegł z nimi.

Dwóch zbiegów z NRD wydobyto — z zapieczowanego wagonu w Gedsen w Danii — gdy stukaniem dali znać o sobie po dwóch dniach i dwóch nocach bez jedzenia i wody; pozwolono im udać się do — NRD.

W Washingtonie i w New Yorku w ONZ mówi się o naleganiu przez Stany Zjednoczone na rząd w Bonn (Zach. Niemcy) by zdecydował się podjąć szczegółowe rokowania z NRD (Wschodnie Niemcy), o dostępie do zach. Berlina, gdy zaawansowane będą rokowania (Dokończenie na Str. 2-iej)

Lekceważą Wyrok Najwyższego Trybunału

Nie Chcą Wyznać, że Są Agentami Sowietów

Washington (UPI). — Rząd przygotowuje się do długiej walki prawnej z amerykańskimi komunistami, którym Najwyższy Trybunał Stanów nakazał rejestrowanie się w Departamencie Sprawiedliwości, że są "agentami i narzędziami" Rosji. Pierwszy wyrok Trybunału zapadł jeszcze 5 czerwca. Partia komunistyczna w Stanach Zjednoczonych zgłosiła apel o "ponowne rozpatrzenie sprawy." — Wczoraj Trybunał apel ten odrzucił.

Kierownicy partii komunistycznej wręcz zapowiedzieli, że lekceważą wyrok i członkom swoim zabronią rejestrowania się w Departamencie Sprawiedliwości.

Długa Walka

Prokurator generalny Stanów Zjednoczonych, Robert F. Kennedy oświadczył, że spodziewa się długiej i uporczywej walki w sądach, zanim komuniści będą zmuszeni do podporządkowania się Aktowi Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Akt ten Kongres uchwalił jeszcze w roku 1950. Najwyższy Trybunał podtrzymał jego prawomocność.

Taktyka komunistów będzie wznoszenie odrębnych rozpraw sądowych przy każdorazowym aresztowaniu ich członków.

Mandat Ostateczny

W myśl podtrzymanego — przez Trybunał prawa, partia komunistyczna musi się zarejestrować w Departamencie Sprawiedliwości, — jako agent obcego państwa (Rosji).

Mandat Trybunału wchodzi w życie za 10 dni. Od tego czasu, komuniści będą mieli 30 dni do zarejestrowania się. Jeśli partia nie zarejestruje się, to czeka ją grzywna — \$10,000 za każdy dzień lekceważenia wyroku.

Urzednicy i Członkowie

Jeśli 18-osobowy komitet wykonawczy nie zarejestruje się w tym czasie, — to jego członkowie podpadają tym samym grzywnom co i partia (\$10,000 dziennie) i karze pięciu lat więzienia.

Jeśli partia i jej urzędnicy nie zarejestrują, to musi to uczynić każdy poszczególny komunist w następnych 60 dniach. Jeśli tego nie uczyni, czekają ich takie same kary jak partii i jej urzędników.

Prawo to może zbankrutować i rozproszyć parę komunistyczną.

Ujawnienie Działalności

Rzecznicz Departamentu Sprawiedliwości podają do wiadomości, że kierownictwo partii komunistycznej prowadzi "bezzastanę naradę" z adwokatami i planuje akcję unicestwienia wyroku Trybunału i Aktu Bezpieczeństwa.

Akt ten przewiduje dodatkowe, że partia musi ujawnić swe fundusze i źródła dochodów, oraz wyraźnie stemplować swe broszury i inne wydawnictwa słowem "propaganda."

Ystad-Szczecin

Władze szwedzkiego miasta Ystad wystąpiły z propozycją uruchomienia stałego połączenia promowego między Ystad i Kolobrzegiem — o czym donosiłmy niedawno.

Prom byłby wykorzystany przede wszystkim dla ruchu turystycznego. W okresie przedwojennym, Kolobrzeg był jednym z najchętniej odwiedzanych przez Szwedów ośrodków letnikowo-turystycznych.

Jankiesi Się z Czerwonymi Od Wielu Lat Bija W Sporcie i To Na Krzywdę Nie Schodzi Niczyja

(Ale na arenie międzynarodowej Jankiesi (US) i "Czerwoni" (Sowieci) toczą zapasy, od jakich zależy los ludzkości).



Rosja Żąda 'Wolnego Berlina', Bezatomowej Strefy w Europie

Departament Stanu Podaje Szczegóły Rozmowy Kennedy'ego z Gromyką

London (UPI). — Sowiecki minister spraw zagranicznych, Andrej Gromyko przybył tu dziś z New Yorku i rozpoczął "nieurzędowe" rozmowy z brytyjskim ministrem Lordem Home nad kryzysem berlińskim. Gromyko zatrzyma się w Londynie przez 24 godziny i wraz z wysokimi urzędnikami brytyjskimi i sowieckimi przedstawić imi dyplomatycznym — podejmowany będzie obiad w rezydencji Lorda Home.

W myśl podtrzymanego — przez Trybunał prawa, partia komunistyczna musi się zarejestrować w Departamencie Sprawiedliwości, — jako agent obcego państwa (Rosji).

Władze komunistyczne nakazały ludności wschodniego Berlina tłumne manifestacje na powitanie Mikołajana i delegacji sowieckiej, która przybyła na uroczystości 12-lecia NRD. Obchód nazwano "międzynarodowym dniem walki o traktat pokojowy."

Sowieckie Żądania

Washington (UPI). — Departament Stanu podał dziś ambasadorom Anglii, Francji i Niemiec Zachodnich szczegółowy plakatowy rozmowy prezydenta Kennedy'ego z Gromyką. Ze szczegółów tych wynika, że Rosja zażądała: —

— Utworzenia z Berlina zachodniego "wolnego miasta," które jednak nie obejmowałoby wschodniego Berlina.

— Stwierdzenia, że zachodni Berlin nie jest "politycz-

ną częścią" Niemiec Zachodnich. Ale wschodni Berlin ma być częścią składową Niemiec Wschodnich.

— Utwierdzenia pokoju w Europie przez całkowite rozbrojenie atomowe na terenie obudwu Niemiec, Polski i Czechosławii. (Jest to tak zwany Plan Rapackiego).

Gromyko zapewnił Prezydenta, że Rosja, przy podpisywaniu układu pokojowego z Niemcami Wschodnimi "gotowa jest" do pełnej gwarancji praw sojuszników zachodnich w zachodnim Berlinie. — Żądał jednak przy tym, aby w "wolnym mieście" (zachodnim Berlinie), Rosja miała prawa okupacyjne.

Podkreśla się tu w kołach rządowych, że choć Gromyko nie nowego nie powiedział, to dalsze "odkrywcze" i "badawcze" rozmowy z Sowietami mogą być pożyteczne. Dalsze rozmowy w tej sprawie prowadził będzie amerykański ambasador w Moskwie, Llewellyn Thompson.

Conajmniej 60,000 domów jest zalanych wodą.

60,000 Domów w Japonii Zniszczonych Powodzią

Tokio (UPI). — Helikoptery amerykańskiej floty na Dalekim Wschodzie spieszą z pomocą 74 marynarzom-Rozbitkom

Tajfun Violet otarł się o wschodnie wybrzeże Japonii, zabijając co najmniej dwie osoby i raniąc 18 w silnie zaludnionym obszarze w okolicy Tokio i Yokohama. Straty z powodu wiatrów i deszczu są znaczne.

Na Przekór

Ventura, Calif. (UPI). — Pani P. Vandehei, która zdobyła pierwszą nagrodę za ubezpieczenie "paja" na powiatowej wystawie rolniej, ujawniła, że tej sztuki nauczyła się jedynie dlatego, bo jej mąż i troje dzieci "nienawidzą pajów."

Układ UAW z Fordem Bliski

Detroit (UPI). — Prezes unii robotników przemysłu samochodowego, United Auto Workers (UAW), Walter P. Reuther zapowiedział dziś, że "najdalej do czwartku" kontrakt z zakładami Forda będzie uzgodniony i gotowy do podpisu. Oznacza to bliski koniec strajku 120,000 robotników, którzy tydzień temu opuścili pracę w zakładach Forda.

Szczegóły kontraktu obejmującego 85 fabryk Forda jeszcze trzymane są w tajemnicy.

W międzyczasie w kierownictwo UAW uderzyła gruba niespodzianka. Otóż członkowie unii, zatrudnieni w zakładach American Motor Corporation w Kenosha, Wis., odrzucili wczoraj nieznacznie większą część głosów kontrakt z tą firmą przewidujący podział czystych zysków rocznych pomiędzy akcjonariuszami, a członkami UAW. Wyniku głosowania nikt nie może wytłumaczyć.

Kierownictwo lokalu UAW w Kenosha zarządził ponownie głosowanie w przyszłym tygodniu.

Teraz Wiecie...

Francis Scott Key napisał "Standar Gwiazd" w roku 1814, ale dopiero w dniu 3-go marca, 1931 roku, Kongres zatwierdził tę pieśń jako hymn narodowy Stanów Zjednoczonych. (UPI).

Rezerwiści Powołani Pod Broń

Na Manewry w Październiku i Listopadzie

Warszawa (DP). — W Polsce widoczne są przygotowania do wielkich manewrów wojsk państw paktu warszawskiego z udziałem 50,000 rezerwistów zmobilizowanych we wrześniu b.r.

Kolumny wojskowych pojazdów polskich i sowieckich jadące po szosach kierują się na zachód, na miejsca koncentracji. Władze wojskowe przejęły kontrolę środków komunikacyjnych w Polsce wciągając w to telegraf i telefon.

Korespondent "New York Times" w Warszawie donosi, że kolumny samochodowe ze znakami sowieckimi obserwowane były przez podróżnych w południowej Polsce w ciągu ostatnich 10 dni. Nie próbują się nawet ukryć ruchu tych wojsk.

Ogłoszony w Moskwie 25 września komunikat zapowiedział, że siły zbrojne paktu warszawskiego (komunistyczny odpowiednik przymierza atlantyckiego) odbędą manewry w październiku i listopadzie.

Z ruchu wojsk w Polsce zdaje się wynikać, że manewry odbędą się w okolicy styku trzech granic: Polski, Czechosławii i Niemiec wschodnich, gdzieś w rejonie Zgorzelca.

"W Soldaty"

Według doniesień korespondentów zagranicznych w Polsce, powołano pod broń przeszło 50,000 rezerwistów na 3-miesięczną służbę. Czechosłowacja powołała trzy roczniki rezerwistów: 1928, 1929 i 1930.

Zdaniem amerykańskiej agencji Associated Press z Bonn — Polska, Czechosłowacja i Niemcy wschodnie wzmacniają w ciągu ostatnich 8 tygodni stany liczebne swych wojsk o 20 proc. Siły zbrojne tych państw wyniosły na początku br. 510,000 żołnierzy i zostały zwiększone o 102,000.

Ostrożny Rozdział Rakiet

Artyleria sowiecka w Niemczech wsch. otrzymała miała pociski rakietowe, które mogą być używane w głowie atomowej. Sowieckie pociski rakietowe o zasięgu 1,000 km znajdują się w bazach w Polsce zachodniej — donosi agencja amerykańska.

Zw. Sowiecki dostarczył NRD nowoczesny sowiecki sprzęt dla uzbrojenia jednej dywizji pancerniej, ale nie wskazuje na to, że wojska wschodnio-niemieckie otrzymały pociski rakietowe z głowicami jądrowymi.

Budowa sieci wyzwalni pocisków rakietowych dla obrony przeciwlotniczej dookoła Berlina została zakończona.

Dwóch Byłych Pastorów Przed Sądem

Warszawa. (P) — Dwóch przywódców Kościoła Chrystusa, grupy modlących się wyznawców wiary, oskarżonych o przewlekłe "niezwykle niebezpieczne organizacje," pozwanych zostało przed sąd.

Oskarżonymi są Józef Naumiuk, lat 62, i Henryk Cisek, lat 45, byli pastorem wyznania metodystycznego, którzy odstąpili od kościoła metodystycznego z małą grupą zwolenników w roku 1956.

Oskarżeni nie przyznają się do winy. Twierdzą oni, że mimo gromadzenia się raz w tygodniu na modlitwach w mieszkaniu Naumiuka — nie są żadną organizacją. Obróca oskarżonych Aleksander Lasocki oświadczył, że grupa wyznawców wiary domagała się od władz legalnego uznania ich jako organizacji w roku 1956, ale odmówiono im.

HELENA MNISZK
ORDYNAT MICHOROWSKI
POWIEŚĆ

51 — (Ciąg dalszy)
— Więc nie dla mnie w tym sercu niema, nie?...
— Jest głęboka miłość braterska, i żal i boleść, i współczucie, i wielkie pragnienie, abyś była szczęśliwa, Luciu. I dlatego...
— Odradzisz mi pewno iść za Jurka? — syknęła ze straszonym śmiechem.
— Więc uratuj! Zechciej, żądam, rozkaż, abym była twoją żoną! Zostanę. Bądź pewny: niewolnicą będę!
Waldemar milczał.
— Nie powiesz tego — prawda?
Nie dał odpowiedzi.
Lucia po chwili znów zbliżyła się do ordynata. Ręce oparła na biurku, i pochylna całą postacią naprzód mówiła urywanym głosem:
— Wybrałam Jurka... bo on mnie kocha. Wie wszystko, co ja cierpię, i chce mi dać ukojenie. Matki nie mam! ona już Barska. Przy dziadzi, obok ciebie, nie będę!... Cóż pocznę?... A Jurek mnie kocha. Będę żyła dla innych... Może wytrzymam...
Lzy spadły z jej oczu.
— Czemu nie mogę dać ci szczęścia; czemu?! — zawołał Waldemar głosem tak wzruszonym i tak szczerze żalonym, że Lucia rozrzewniała się, ale smutno.
W milczeniu podała mu rękę.
Ordynat dłoń jej ucałował gorąco.
Dziewczyna wolno wyszła z pokoju.
Przebiegła szeregi salonów i korytarzy, błądząc trochę po ciemku. Łkanie jej budziło żałosne skargi w głuchych komnatach.
W sali portretowej rozjaśniała elektryczne światło.
Stała przed portretem narzeczonej ordynata. Nieznawisty wzrok wpiła w jej twarz.
— To przez ciebie — wyrzuciły zsiniałe usta dziewczyny.
Patrzała długo. Ostre źrenice miały w sobie jad, piotun i bojaźń.
Patrzała z zapartym tchnieniem, czując w sercu napływ czarnej krwi.
Patrzała jak obłąkana, bo wzrok jej gasł, tępiał, łagodniał.
Podsunięła się bliżej obrazu. Oczy jej zmigły w wyrazie. Pozostał w nich tylko smutek bezdenne.
Szept jej warg wionął cichutko.
— On twój... Zawsze twój!
I Lucia zwiesiła głowę.
Światło ją opromieniało. Z portretu spływała na nią słodycz — tamtej. Postać schodziła do niej ze smugą gwiazd w oczach.
Wtem Lucia uczuła przerażenie. Do sali zmierzwały kroki męskie. Poznała je.
Ukryć się nie było sposobu.
Baronówna, wyprostowana, odważnie podeszła do drzwi.
Otworzyła. Nawprost niej stał Waldemar.
Zmierzyli się oczyma. Zawstydzona, spuściła powieki. Minęli się w milczeniu. Waldemar wszedł do sali. Lucia wpadła w ciemną głąb korytarza.
Gdy dobiegła już do przeciwnego wyjścia, cichutko, na palcach powróciła i lekko uchyliła drzwi od sali, ocienione aksamiit kotarą.
Waldemar na portret zmarłej Stefki patrzył z takim wyrazem w oczach, jak gdyby oddawał jej całą swą przyszłość lub skądąś przysięgał wierność.
Lucia zatamowała jęk w pierśiach i znikła bez szmeru w przestrzeni korytarza.

XLV.

Ślub Luci z Brochwiczem miał się odbyć w Paryżu w połowie stycznia.
Księżna Podhorea stała się jedyną opiekunką osamotnionej dziewczyny. Mieszkała z nią razem we Francji, gdyż Lucia po ostatecznej rozmowie z ordynatem wyjechała natychmiast zagranicę i nie chciała wracać do kraju.
Zbliżała się chwila stanowcza. Baronówna żyła jak w letargu. Rozpaczył ją obawa przed przyszłością zabity w niej duszę. Chwilami budziła się z tego snu straszego, budziła się dotknięciem rzeczywistości, która porwała ją w wir szalony niezgłębionych rozpędów. Rostała w niej beczerna niechęć dla Brochwicza, i pogarda, i żal i wstręt do siebie. Jerzego czyniła winnym, że chce ją mieć za żonę, siebie — że się na to zgadza, wreszcie Waldemara — że był demonem, rzucającym ją w bezdnie.
Miłość dla Waldemara, wszystkie walki i cierpienia zmalały wobec grozy przyszłości, idącej nieubłaganie, z demoniczną siłą.
Nic jej nie wstrzyma. Oboje z Jerzym brną na oślep, nad przepaść, nad krawędź niedoli, widzą ją niemal przed sobą, nędzną, urągliwą, lecz kuszącą jak grzech. Oboje zamknęli oczy, odrzucili precz od siebie wszelkie podszepty sumienia. Mocą stała się dla nich jakaś konieczność i rezygnacja. Co będzie — to będzie, było przedzie. Bez analizy, bez uwagi na swego celu, jak pijani. Gdyby siła nieznana a wielka otworzyła im oczy, wywalby ratunku. Taka siła mogłaby ich ocalić... lecz jej nie było.
Własny rozsadek i zastanowienie upiśli narkotykiem uczuć osobistych, starganych doszczętnie i boleśnie.
Lucia w chwilach przebudzenia zrywała pierścioneć z palca, pisała do Jerzego listy, zwracając mu słowo, lecz potem — darta papier na strzępy i znowu poddawała się becznemu letargicznemu. Teraz już tylko smutny obraz przyszłego życia rysował się w jej duszy; osnuły był paniczną obawą.
Strach ogarniał ją coraz silniejszy, strach dławili, systematycznie tracił i ciągnął z sobą w toń.
Lucia przeistoczyła się w bryłę bezwonną i jakby zmieciałą.
Czasem, przeciwnie, bunt w niej powstawał, przeogromny, krzyk protestu wydierał się z serca, które dobrowolnie okuwała w blachy zimne, nieszczęścia. Wówczas Brochwicz ginął, jak drobny liść zmiażdżony nawalnicą wichru. Ordynat zapadał się w ciemność. Wszystko malało. Na serce zaś cierpiące spływał ciepły promyk przeznaczenia niesłychanego, nieuchwytny hałucynacji ocalenia, i złagodzone tą pieszczotą serce uciszało się, jak po haszyszu.
(Ciąg dalszy nastąpi)

**KUPUJCIE i PRENUMERUJCIE
DZIENNIK ZWIĄZKOWY**

**Od Wczoraj
Do Dzisiaj**

(Dokończenie ze str. 1-cj)
nia mocarstw zachodnich — z Sowietami.
Układ Bonn - Pankow — mógłby wówczas być gwarantowany przez cztery wielkie mocarstwa.
Sekretarz stanu Rusk spodziewa się, że niebawem ustalone zostanie spotkanie ministrów spraw zagranicznych "wielkiej czwórki" w listopadzie zapewne w Paryżu. Wyniki tych rozmów miałyby następnie być przekazane albo do ONZ, albo na spotkanie szefów rządów. Moskwa rzekomo wolałaby projekt spotkania "na szczycie."
Tak się rozwija i przedstawia dziś sprawa Berlina.

**Nowy Plan
Reżymu Na
Rok 1962**

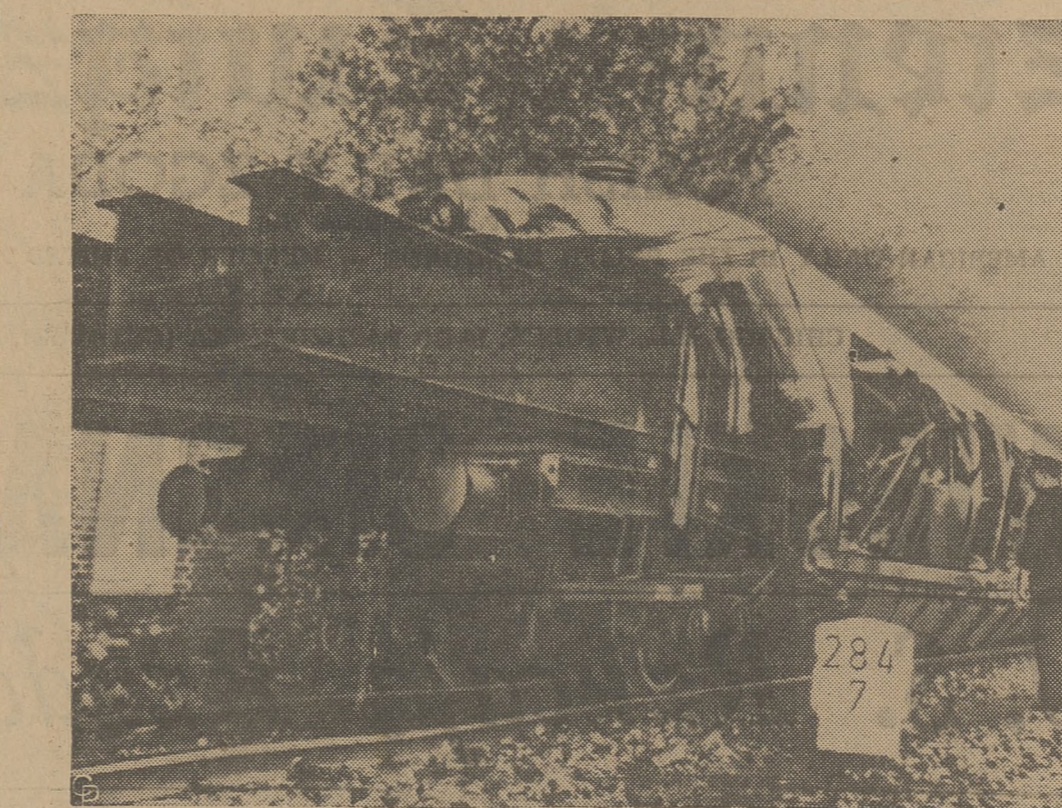
**Poważny
Wzrost
Inwestycji**

New York (FEC). — Z końcem sierpnia br. zatwierdzony został przez specjalne reżymowe kolegium plan inwestycyjny dla przemysłu ciężkiego na r. 1962. Przewiduje on wzrost nakładów inwestycyjnych o 21 procent w stosunku do roku bieżącego. Jeden z ostatnich numerów warszawskiego "Trybunu Ludu" (nr. 236) informuje, że największy udział tych nakładów, wynoszący 65 procent całości, będzie miał hutnictwo żelaza, stali, metali kolorowych i kopalnictwo rud. "Czwarta część wszystkich inwestycji będzie skoncentrowana w województwie katowickim, prawie tyle samo w Krakowie (Nowa Huta) i w woj. krakowskim. Dalej idą województwo kieleckie oraz Warszawa."

Huty
Wzrost inwestycji hutnictwa w porównaniu do bieżącego roku wyniesie — jak pisze cytowany dziennik — około 27 proc., podczas gdy przemysłu elektro-maszynowego około 27 proc. Głównymi obiektami inwestycyjnymi będą i nadal huty "Lenina" (Nowa Huta koło Krakowa) i "Warszawa", przy czym ta ostatnia osiągnie w przyszłym roku zakończenie pierwszego etapu swej budowy — do poziomu 300 tysięcy ton stali rocznie. "Szczególnie spore nakłady — stwierdza "Trybuna Ludu" — i duże tempo inwestowania zaznaczy się w przemyśle metali z e l a z n y c h (wzrost nakładów o ponad 60 proc. w stosunku do 1961 roku). Głównymi inwestycjami będą tu: zagłębie miedziowe Lubin, budowa huty aluminium w Koninie oraz huty cynku w Miasteczku Śląskim. Na pierwszym planie w inwestycjach przemysłu maszynowego znajdzie się przemysł budowy maszyn ciężkich. W dziedzinie maszyn i urządzeń dla energetyki i chemii, to wzrost nakładów wyniesie o około 35 proc. przy średniej całemu przemysłu maszynowego o około 12 proc. Dotyczy to w szczególności rozbudowy zakładów w Elblągu, Nysie, Kielcach, Krakowie i Łambinowicach."

Inne Resorty
Poza planem inwestycyjnym dla przemysłu ciężkiego opracowano już plany dla innych resortów. Zawierają one według "Trybunu Ludu" (nr. 235) wytyczne, których wynikiem będzie dalszy wzrost wydajności produkcji i miliony nowych oszczędności. Między innymi: przemysł materiałów budowlanych, który w bieżącym roku wprowadził do produkcji "szereg nowych metod technologicznych dalej zmierzających do podniesienia wydajności urządzeń i zużycia surowców. Duży nacisk w nowym planie na rok 1962 — jak zapewnia cytowana "Trybuna Ludu" — położony zostanie na mechanizację prac, transportu i prac ładunkowych. Zwiększa problem transportu wewnątrz zakładowego (w skrócie zwanego transportem wewnętrznym) poważnie ciąży na wynikach całej działalności gospodarczej w Polsce. Fabryka w Białymstoku

New York (FEC). — Reżymowa Rada Ministrów — jak podała ostatnio prasa warszawska — zatwierdziła projekt budowy wielkiej fabryki ciężkiej aparatury chemicznej w Białymstoku. Budowa tej fabryki rozpocznie się w roku 1962 i będzie podzielona na kilka etapów. Pierwszy zakończy się w 1965 roku.



KATASTROFA KOLEJOWA W HAMBURGU. — W Hamburgu, w Niemczech zach. doszło do fatalnego zdarzenia się pociągu pasażerskiego ludzi z tatrzu — z pociągami roboczymi. Śmierć poniosło 33 osób, 49 innych osób zostało rannych. Doktorzy przeprowadzili na miejscu konieczne amputacje. Na zdjęciu trzy potężne szyny z pociągu naprawczego wbite na wylot w wagon pociągu pasażerskiego.

Opozycja Przeciw Chruszczowowi

Gomułka Zaostrza Dyscyplinę w Partii

Warszawa (DP). — Gomułka podjął kroki zmierzające do zaostrzenia dyscypliny w partii i ukrócenia odruchów niezadowolonych wśród aktywistów w związku z sytuacją międzynarodową i oficjalną linią partyjną. W sekretariacie partii odbyła się specjalna narada sekretarzy wojewódzkich z udziałem Gomułki i członków aktywów centralnego. Sekretarze rozjechali się w teren ze ścisłymi dyrektywami. Mają one uszczelniać partię na szczeblach lokalnych, gdzie — jak stwierdził Gomułka — i jak pisaliśmy parokrotnie — przejawiają się wyraźne tendencje antypartyjne. Zdaniem Gomułki aktyw partyjny w terenie na tle sprawy niemieckiej oddaje "szkodliwemu i niebezpiecznemu nacjonalizmowi" i nie ma w sobie ducha "proletariackiego internacjonalizmu", który wymaga absolutnej solidarności z komunistami we wschodnich Niemczech i z "bratnią" NRD. "Solidarność, poparcie i pomoc muszą być całkowite" — brzmiały dyrektywy — i muszą przejawiać się w każdej dziedzinie. "Są towarzysze, mówił Gomułka, którzy nie chcą zrozumieć, że partia wschodnio-niemiecka znajduje się na najbardziej wysuniętym odcinku ofensywy imperializmu i że wobec tego ma prawo domagać się wyjątkowego poparcia ze strony innych bratnich partii." Sprawa NRD — twierdzi się w dyrektywach — to "sprawa polska".

Gomułka Zwraca Uwagę
Gomułka zwrócił uwagę, że w kilku wypadkach w terenie doszło do manifestacji partyjnych, które nie mają nic wspólnego z "solidarnością socjalistyczną" i były wyraźnie skierowane przeciw linii politycznej i zarządzeniom Ulbrichta. Sekretarze wojewódzcy ponoszą osobistą odpowiedzialność za zachowanie się aktywistów w terenie i mają uczynić wszystko, by "solidarność z towarzyszami w NRD" była pełna, skuteczna i by nie było wyłamywań się pod tym względem z dyscypliny partyjnej, która jest nieodzownym warunkiem "zwłaszcza te-

Zmianie Czasu Pracy
New York (FEC). — Od 1 września b.r. władze reżymowe w Warszawie wprowadziły nowy czas pracy w fabrykach, biurach i urzędach. Zakłady przemysłowe — jak informuje "Słowo Powszechne" — zatrudniające powyżej 200 osób, będą rozpoczynać pracę o godz. 6 i 6:15. Biura projektów rozpoczynają pracę o godz. 7:30-7:45, urzędy pocztowe o godz. 8, centrale handlowe i centrale zaopatrzenia między 7:30 i 8:15, a przedsiębiorstwa budowlane od 6:30 do 7:30.

Zmiany te — jak wyjaśnia cytowany dziennik — mają złagodzić "choć w części" zatłoczenie środków komunikacji miejskiej między godziną 7 i 8 rano oraz popołudniem, gdy wiele zakładów jednocześnie kończyło swą pracę. Regulacja godzin rozpoczęcia pracy zmniejszy zatłoczenie pojazdów w godzinach "szczytów" o około 17 procent. "Aby uzyskać ten rezultat — pisze dalej "Słowo Powszechne" — droga zwiększenia taboru komunikacyjnego, trzeba by przeznaczyć na ten cel około 100 wozów tramwajowych, 60 autobusów i 10 trolejbusów."

**Nurkowie w Roli
Archeologów**

Olštyn (P). — Na dnie jeziora Pułaki w pow. Mrągowa, woj. olsztyński wykryto pod wodą szatańską osadę sprzed 2400 lat. Płetwonurkowie odsłaniali drewniane konstrukcje osady znajdujące się pod mulem — przy pomocy silnego strumienia wody z motopompy. Aparatura w specjalnym obudowaniu dokonała wiele zdjęć podwodnych. Mieszkańcy osady znali się na odlewnictwie, hodowali świnie i uprawiali rośliny zbożowe. Świadczy o tym szatańskie formy odlewniczych, kości zwierząt i kamienne żarna. Osadę zamieszkiwali, zdaniem uczonych, Bałtowie, poprzednicy Prusów, wytypowanych przez Zakon Krzyżacki. Bałtowie byli sąsiadami pra-Słowian.

**Różaniec Na
Intencję Pokoju**

Rzym (W). — Ojciec św. wrócił do Watykanu ze swej rezydencji letniej w Castel Gandolfo, gdzie przebywał od 16 lipca. Papiież, w liście pasterskim przesłanym do biskupów całego świata, wzywa do odprawiania św. różańca zwłaszcza w październiku b.r. — na intencję pokoju między narodami.

**Wielka Akcja
Przeciwgruźlica**

Cambridge (OP). — Międzynarodowa Unia Przeciwigruźlica działająca przy uniwersytecie w Cambridge zapowiedziała przeprowadzenie w Polsce w przyszłym roku szeroko zakrojonej akcji na Podhalu, w pow. Sucha. Badaniem lekarskim w czasie trwania akcji poddani będą wszyscy mieszkańcy w liczbie około 70 tysięcy. Rejon ten wybrano dlatego, że leży się tam większość przypadków gruźlicy stwierdzonych w Polsce. Unia obejmie działalnością wszystkie kontynenty. Do zakresu jej działania należy nie tylko rozpoznawanie leńskie ale i zaopatrzenie w leki oraz bezpośrednią pomoc przy zwalczaniu choroby.

**Tranzyt Przez
Szczecin**

Szczecin (P). — Przeładunki tranzytu czechosłowackiego przez port szczeciński — wzrastają. W ubiegłym roku tranzyt ten wynosił prawie 2 miliony ton. W ciągu trzech kwartałów bieżącego roku — dokonywał się tranzyt czechosłowacki już 2 miliony ton. Tranzyt czechosłowacki w bieżącym roku — około 2,500 tysięcy ton.

**Geografowie Rady Europy
'Poprawiają' Granice w Atlasach**

Niemiecka Ofensywa Rewizjonistyczna

Bonn (N). — W Goslar zakończyła obrady trwająca 12 dni konferencja komisji geografii Niemiec nie koniecznie zgadza się z przedstawieniem jej w innych krajach!"
Zdaniem prof. Eckerta ten ustęp rezolucji oznacza uznanie, że w podręcznikach niemieckich wiele rzeczy jest przedstawione inaczej niż w innych krajach.

**Posel Do Izby Gmin
Protestuje**

W liście do "The Guardian" poseł Labour Party Thompson protestuje przeciwko uchwaleniu komisji, które interpretuje jako powrót do zaznaczenia w atlasach granicy z roku 1937, po czym omawia całe zagadnienie rozstrzygnięć niemieckich, krytykując różne wystąpienia w kampanii wyborczej. Autor listu widzi przyczynę tych wystąpień w licytacji o poparcie niemieckich uchodźców z Polski, Sudełtów i innych terenów wschodnich.

"Co jest jeszcze bardziej niepokojące — pisze Thompson — to polityka Ameryki i W. Brytanii, która jest tak prowadzona, jak gdyby interesy Niemiec były zawsze zgodne z naszymi. Zapewne, wiąże nas konieczność utrzymania ekspansji sowieckiej... Ale nie nas nie zobowiązuje... do przywrócenia granic Niemiec sprzed r. 1937, ani nie nakazuje tego interesu pokornu... Wiemy, że Zachód nigdy nie podejmie wojny o odzyskanie posiadłości utraconych przez Niemcy. Czy jednak wiedzą o tym Rosjanie, Polacy i Czesi? Może uważają, że głosy w niemieckiej kampanii wyborczej są głosami prez. Kennedy i prem. Macmillana? Byłoby tragedią, gdyby wierzyli, że w sprawie granic niemieckich przemawiają oni jednym głosem; byłoby jeszcze tragiczniejsze, gdyby to była prawda!"

Niemiecki Punkt Widzenia

W uchwalonych na plenum rezolucjach też przyjęto niemiecki punkt widzenia — pisze "Westdeutsche Allg. Ztg.". Np. jedna z uchwał mówi, że należy rozróżniać między granicami de facto i de jure, ale chodzi tu głównie o książki, a nie o atlasy. W innym ustępie uchwały ogólnej mówi się, że "należy zgodzić się z tym, że w pod-

**Samoloty U.S.A. Wracają Do
Francji Bez Bomb Atomowych**

Gen. Norstad Zmienia Decyzję

Paryż (F). — 20 miesięcy temu przy wielkim rozgłosie, amerykańskie samoloty wojenne zostały wycofane z lotnisk francuskich. Obecnie — bez rozgłosu — dwie eskadry odrzutowych bombowców USA wróciły do Francji. Wycofanie samolotów USA nastąpiło wskutek decyzji prez. de Gaulle, który nie zgodził się na magazynowanie amerykańskich liczących 225 maszyn oraz 6.000 personelu do Niemiec zachodnich lub do W. Brytanii, gdzie są magazynowane bomby atomowe. Bombowce USA wracają do Francji bez bomb atomowych. Powrót ten następuje po zatwierdzeniu przez Kongres USA umowy francusko-amerykańskiej o szkoleniu francuskich wojsk lądowych w użyciu broni jądrowej USA. Przewiduje się, że w ramach tego porozumienia nastąpi również układ amerykańskich bomb atomowych we Francji.

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do
NASZYCH CZYTELNIKÓW
W myśl naszego hasła — czy chcecie

**By Chłopiec Przynosił Wam
DZIENNIK ZWIĄZKOWY**

DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu. Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

UWAGA:

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA, OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto..... Zosta..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

Historia Związku Narodowego Polskiego

ZEBRAŁ I NAPISAŁ ADAM OLSZEWSKI
Część 2-ga Tomu 2-go od roku 1905 do roku 1930
Tom 1-szy od r. 1880 do r. 1905 napisał Stanisław Osada

(Ciąg dalszy)

Rzeźbę wykonał związkowiec, artysta — Antoni Migdałski, z Plains, Pa. Również podarunek od Kolegium Związkowego w Cambridge Springs — miotek artystycznie wykonany, do prowadzenia posiedzeń. Na ręce Prezesa złożono fundusze na pomoc Polsce i sporo aplikacji nowych członków.

Inwokacja wygłoszona przez ks. J. Podkula i na zakończenie przy akompaniamencie orkiestry — odpiewano "Boże coś Polskę".

Zaznaczyć należy, że za staraniem pani Dłużnyskiej z Cleveland O., Siostry Józefinki w Garfield Heights — wykonany piękny artystycznie wykonany na pergaminie pamiątnik z dedykacją i znakiem ZNP, w kolorach narodowych i ozdobiony ornamentami również artystycznie wykonanych kwiatów, na którym wszyscy goście wpisywali swoje nazwiska.

Z OBRAD RADY NADZORCZEJ

W dniach 18, 19 i 20 listopada 1939 r., odbył się Zjazd Rady Nadzorczej. Na Zjeździe tym rozpatrzono szereg ważnych spraw, które musiały być załatwione.

Jedną z najważniejszych — była pomoc dla ludu polskiego w Polsce i rozproszonych przez wojnę po całym świecie. Wypadki w Polsce — jak zajęcie jej przez dwóch odwiecznych wrogów — podział dokonany przez dwóch bandytów zbratanych przez Hitlera i Stalina — wytworzył pewnego rodzaju apatię wśród Polonii, co wpłynęło, że zmniejszył się dopływ funduszy na pomoc Polsce. Sprawa ta zabrała dużo czasu, gdyż starano się nie tylko zbadać powody tej apatii, ale i znaleźć sposoby, aby znów ożywić ofiarności Polonii.

Cenzor zapoznał Radę z pracą, jaką mu polecono, jako prezesowi Rady Polonii. Opowiedział o konferencji odbytej z b. prezydentem Hooverem, który ma doświadczenie w sprawach pomocy, ponieważ z ramienia Stanów Zjednoczonych, był kierownikiem akcji ratunkowej najpierw w Belgii, a następnie w Polsce. Zaznaczył również, że Am. Czerwony Krzyż wysłał do Polski poza kocami, ciepłą odzież, obuwie, lekarstwami i żywnością — \$221,000 w gotówce. Na razie jednak akcja pomocy w Polsce jest wstrzymana. Do Polski nie można wysłać pieniędzy, gdyż Niemcy zabiorą dolary, a ludność wręcza bezwartościowe marki. Dlatego pomoc musi objąć ludność jako użycia po za granicę Polski.

Aby poruszyć ofiarności kom. J. K. Wieczorek podał sugestie, aby po za apelami władz naczelnych ZNP, do swych Okręgów, wydawali i komisarze. Znają oni lepiej ludność swych okręgów i łatwiej mogą trafić do jej serc.

Obszerna dyskusja w tej sprawie zakończono, aby dać wotum zaufania Radzie Polonii i jej prezesowi — cenzorowi Świątkowi.

SPRAWOZDANIE PREZESA ROZMARKA

Następnie zdał sprawozdanie prezes K. Rozmarek, o działalności Zarządu Centralnego, od czasu Sejmu XXVIII, zaznaczając, że pierwszą sprawą było wprowadzenie w życie poleceń Sejmu. Najpierw załatwiono sprawę inwestycji funduszy. Sporządzono listę najważniejszych firm brokerskich, aby zapoznać się z ich stanem i działalnością, której z nich, czy którym — będzie można powierzyć pewne inwestycje związkowe. Załatwiono następnie sprawy asekuracji od ognia i szyb w budynkach przejętych przez Związek, na czym będzie można zaoszczędzić najmniej \$10,000 rocznie.

W końcu poruszył prezes Rozmarek sprawę młodzieży, którą ostatni Sejm potraktował lekko i zaapelował do Rady, aby ta bardzo ważną dla rozwoju organizacji sprawę szerzej omówiła. Sprawozdanie jasne, treściwe i wnikliwe — Rada Nadzorcza przyjęła z wyraznym uznaniem.

SPRAWĘ QUO WARRANTO

Dość szybko załatwiono się z poprawkami do Konstytucji, którą referował rzecznik ZNP, L. Kościński. Ważną sprawą było wynagrodzenie dyrekcji. Sejm uchwalił \$50 miesięcznie pensji i \$5 za posiedzenie Zarządu Centralnego. Natomiast sprawa wynagrodzenia za posiedzenia komitetów, była w ten sposób ujęta, że można ją było rozumieć dwojako, że również należy płacić i że nie płacić. Rada Nadzorcza uchwaliła, że należy płacić tylko za posiedzenia.

Po wysłuchaniu sprawozdania lekarza naczelnego dr. Sampolińskiego, który zwrócił uwagę Rady na badanie chorych przez niesumiennej lekarzy i otrzymała wolną rękę do zastosowania odpowiednich środków, do naprawy tych stosunków, załatwiono sprawę grup, które nie są zadowolone ze swych gmin i pragną stworzyć nową gminę. Uchwalono, że o ile liczba tych grup jest na tyle duża, że może z nich powstać nowa gmina — dać im prawo do utworzenia takiej.

Przystąpiono następnie do nominacji kandydatów na naczelnego redaktora. Zamianowano czterech, a tylko trzech ma być przedstawionych Cenzorowi, Kom. Wieczorek nominował red. K. Piątkiewicza, kom. Rudek — J. Przyprawę, kom. L. Witecki — J. Zaklikiewicza, kom. Sudek — K. Burkego. Wobec tego nastąpiło głosowanie, w którym odpadł J. Zaklikiewicz, gdyż otrzymał najmniej głosów. Z pozostałych trzech — Cenzor zamianuje jednego red. naczelnym pism związkowych.

Ciekawą sprawą było rozpatrzenie uchwały sejmowej w sprawie ukaranych za quo warranto — J. Wayne Wojnowskiego, dr W. Kalisza, Piotra Kaczmarka, Jakóba Twardzika, Bonawenturę Migalę, Maxa Hencla i Józ. Michalaka. Sejm pozbawił ich przywilejów do piastowania jakichkolwiek urzędów, aż wyrównają kosztą poniesione w tej sprawie przez Związek. Podczas obrad nad tą sprawą Rada doszła do przekonania, że nie ma prawa znosić uchwał sejmowych, jednak jako ciało sądownicze, może złożyć uchwałę Sejmu, o ile zauważy, że jest to potrzebne dla dobra organizacji.

(Ciąg dalszy nastąpi)

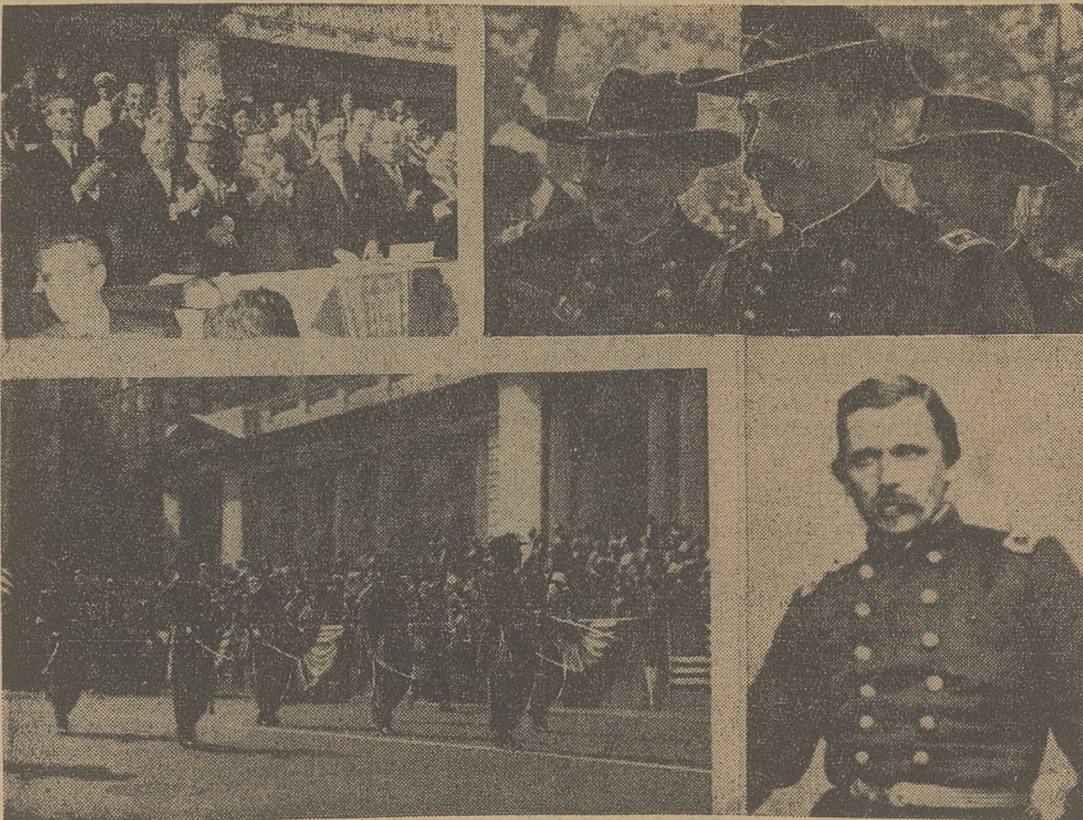
Żydz Zbierają \$1,350,000 Na Budowę Gmachu w Chicago

Żydz w Chicago złożyli w ubiegłym tygodniu sumę 158 tysięcy na fundusz budowy kwatery głównej w Środmieściu dla Unii Amerykańsko-Hebrajskich Kongregacji i innych pokrewnych.

Ma bowiem stanąć dla tych celów 4-piętrowy gmach. Będzie on kwaterą dla wszystkich żydowskich zreformowanych organizacji Środkowego Zachodu.

Kampania zbiórki dolarów na tą budowę potrwa 10 tygodni. Potrzebne jest ponad \$1,350,000. W tym celu odbędzie się bankiet w dniu 19 października dla 250 kierowników synagog.

"Legion Polski" Pułk. Krzyżanowskiego Maszerował Ponownie



Widzimy powyżej fragment wizji symbolicznego wycieczki "Polskiego Legionu", który 20 lat temu wyruszył z New Yorku pod komendą Pułk. Włodzimierza B. Krzyżanowskiego, ażeby zaszczytnie zapisać się do kart historii Wojny Domowej w bitwach: Cross Keys, Bull Run, Chancellorsville i Gettysburg. Z tej strony widzimy jak Gubernator stanu New York Nelson Rockefeller okłaskuje symboliczną postać Pułk. Krzyżanowskiego i jego sztab — ośmiu polskich kapitanów. Po prawej stronie Edward F. Lukaszuk świetnie odegrał

postać Pułk. Krzyżanowskiego w asyście Kapitana Mariana Mamelko po lewej i Kapitana Stanisława Ninasa po prawej. Poniżej jest oficjalne wojskowe zdjęcie Pułk. Krzyżanowskiego, wykonane sto lat temu.

Projekt Amer. Pol. Komitetu Stulecia Wojny Domowej

Symboliczny wycieczki "Legionu Polskiego" i dowódcę godnie uczcił obecny Polski Legion Amerykańskich Weteranów Okręgu Stanu New York, Posterunku George Washington Post No. 3 z Brooklyn, N.Y., podczas 25-iej jubileuszowej Parady Pułaskiego na Piątą Avenue w New Yorku.

Występ ten zaprojektował Amerykański Polski Komitet Stulecia Wojny Domowej jako pierwszy z okazji setnej rocznicy. Komitet również uczcił pamięć Generała Krzyżanowskiego i jego "Polski Legion" akademią, która odbędzie się w auditorium gmachu New York Historical Society dnia 5 listopada b.r. Na tej manifestacji wybitni Amerykanie i historycy oddadzą hołd "Polskiemu Legionowi", który zapisał się złotymi literami do historii Stanu New York.

Sejmik Okręgu 13-go Z. N. P. Odbędzie Się 29 Października

W Domu Wyd. Kongresu Polonii Amer. o Godz. 2-iej Po Południu

Na mocy nadanego mi prawa Konstytucja ZNP niniejszym zwołuje Sejmik Okręgu 13 ZNP na niedzielę, 29 października 1961 roku, do sali Wyd. Kongresu Polonii, pnr. 1838 W. Division ul., na godzinę 2 po poł. punktualnie. Upraszam Gminy o przysłanie pełnej liczby delegatów na Sejmik. Według ustaw Konstytucji ZNP Gminy upoważnione są do jednego delegata na każdych 500 członków lub większy ułamek. Proszę o zaopatrzenie delegatów w mandaty jak i o nadesłanie kopii mandatów na moje ręce dla ułatwienia pracy w mianowaniu komitetów na Sejmiku.

Gminy zobowiązane są do uiszczenia się z zaległych i

tegorocznych podatków, ażeby można pokryć koszt wynajęcia sali na Sejmik.

Na Sejmik zapraszam urzędników i urzędniczki Zarządu Centralnego z prezesem Karolem Rozmarkiem na czele; zapraszam komisarz Okr. 13 Adele Cwik, komisarz Okr. 12 Marię Gierut-Szełę; komisarz Okr. 12 Franciszka Jendryaszek; naczelnego organizatora p. Tomasza Paczyńskiego; i zarządcę Pism Związkowych p. Stanisława Świerczńskiego.

Ważne sprawy do omówienia, więc obecność wszystkich delegatów i delegatek jest wielce pożądaną.

Z bratnim pozdrowieniem. Walenty Koźuch, Komisarz Okr. 13 ZNP.

Gmina 41 ZNP Weźmie Pełny Udział w Balu Stow. Dobroczyńności ZNP

Komitet Obywatelski Gminy Wzywa Wyborców Do Rejestracji w Ten Piątek

Pierwsze powakacyjne zebranie Delegacji Gminy 41 ZNP, odbędzie się w środę 4go października, w sali ob. J. Bartak, 2110 North Damen róg Charleston ulicy, przy współdziałe licznej reprezentacji Delegatów i Delegatów Grup Związkowych.

Po przyjęciu nadesłanych korespondencji, Zarząd Gminy zdał sprawozdanie z swej czynności w okresie wakacji. Wiceprezes Czesław M. Kościelak miał wypadek samochodowy i powoli wraca do zdrowia, życzymy prędkiego powrotu do sił i całkowitego zdrowia. Prezes mec. A. A. Mazewski, reprezentował Gminę 41 ZNP, na różnych uroczystościach Związkowych i Polonijnych, był na Otwarcim Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Illinois i na Poświęceniu Basenu, brał udział w różnych piknikach i wycieczkach Grup Związkowych i Klubów współpracujących z Gminą. Przewodniczył na paru bankietach.

Uchwalono włączyć gremialnie udział w Balu Stowarzyszenia Dobroczyńności przy ZNP, w sobotę 4go listopada, w Hotelu Sherman.

Del. W. Borzewski zdał raport z pracy werbunkowej, z Komitetu Rozwoju Gminy 41 ZNP, zachęcał do udziału w Kontencie, jaki kończy się 31. grudnia.

bilety były zakupione luz rozsprzedane.

Komitet Obywatelski poparł przypomnienie Prezesa aby każdy sejmował w piątek 13 października można rejestrować się w swych precynktach dzielnicowych.

Za Komitet Sportu i Młodzieży zdał raport Sekretarz Generalny ZNP, Del. Józef Foszcz, odbyło się posiedzenie Zarządu i Kapitanów Drużyn kregielskich i drużyn rzucających kregle od 8go września, w Cragin Bowl. Apeluje o zdobycie jeszcze więcej graczy do Drużyn Kregielskich.

Za Delegatki do Stowarzyszenia Dobroczyńności sprawozdanie zdała Del. Aniela Leszczyńska, a w imieniu komitetu pamiątki przemówiła del. Stefania Foszcz, apelując o ogłoszenia do pamiątki.

Delegatki M. Mazewska, S. Foszcz, Wiceprezesa Anna Adamczyk i Sekretarką H. M. Sternińska zdały raport z Sejmiku Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP.

Wybrano delegatów na Sejmik Okręgu 13 ZNP, w niedzielę 29go października.

"Wileńska Zabawa Taneczna"

Już w nadchodzącą sobotę, 14 października, Wilnianie otwierają swój sezon pięknie zapowiadającą się Jesienną Zabawę Taneczną w salach "Patria" 2011 W. North av. Do tańca przygrywać będzie zespół orkiestrowy "Melody Band" p. K. Koszelińskiego. W barze i domowym bufcie nie zabraknie doskonałych domowych przekąsek i amatorskiego wileńskiego bigosu oraz wyborowych trunków z "krupnikiem" kresowym na czele.

Zapraszamy serdecznie i liczymy na gromadnie przybycie naszych przyjaciół, sympatyków i znajomych. Do P. T. Członków Z. M. Wilna wysłaliśmy zawczasu bilety na zabawę z prośbą o zakupienie i przesłanie należności: p. skarbnikowi (Mr. B. Ławruzenko, 2035 W. Rice St., Chicago 22, Ill.) lub uregulowanie takowej w kasie, przy wejściu.

Zaproszenia są rozesłane. Początek zabawy o godz. 8:30 wiecz. Wstęp \$2. Dochód jak zawsze przeznaczony na cele społeczno-narodowe oraz na akcję na rzecz Ziemi Wschodniej R.P. — Zarząd Związku Młodszych Wilna i Komitet Zabawy.

Zaproszenia są rozesłane. Początek zabawy o godz. 8:30 wiecz. Wstęp \$2. Dochód jak zawsze przeznaczony na cele społeczno-narodowe oraz na akcję na rzecz Ziemi Wschodniej R.P. — Zarząd Związku Młodszych Wilna i Komitet Zabawy.

Synowie Polonii w Armii

Żołnierz I klasy, Józef A. Matus, 1. 24, syn p. Tomasza Matus, 1507 N. California ave. brał ostatnio udział wraz z innymi żołnierzami, z 32 batalionu łączności w ćwiczeniach taktycznych przeprowadzonych przez NATO w Europie, zwanych "Checkmate".

Matus oraz członkinie tej jednostki wojskowej pracowali w pozorowanych ćwiczeniach, w których brały udział oddziały NATO z W. Brytanii, Francji, Niemcy i Belgii. Ćwiczenia miały za cel wypróbować współdziałanie jednostek w połączonych operacjach polowych.

Matus, mechanik wojskowych pojazdów kompanii "E" batalionu, wstąpił do Armii w styczniu 1960 r., podstawowe przeszkolenie wojskowe odbył w Fort Leonard Wood, Mo., a do służby zamorskiej skierowany został w listopadzie ub. roku.

Jest on uczniem z W. Szkoły Harrison w r. 1957, a potem uczęszczał na Uniwersytet of Illinois do Instytutu Technologicznego.

Poszukiwania Osób

Adam Kubicki, zamieszkały w Danii poszukuje wiadomości o Marii Zakówniej (nazwisko panieńskie), która mieszkała początkowo pnr. 1322 Holt ul., Chicago, Ill. a potem zmieniła adres na 870 Elston ave., Cicerro. Potem wysłała i jej adres brzmiał John i Mary Jamrozik, 526 1/2 Raymont Str. Washington, USA. Jest to ostatni adres, który A. Kubicki posiada.

Osoby, które mogłyby wiedzieć o miejscu zamieszkania p. Mary Jamrozik, zechcą łaskawie podać tę wiadomość na adres Aleksandra Rosiek, 450 W. Pierson rd., Flint, Mich., który Adama Kubickiego spotkał w tym roku w Danii. Poszukiwana Mary Jamrozik (Zakówna) jest matką chrześną jednego z dzieci Adama Kubickiego.



Kacik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Życzenia z Gdyni Na 30 Rocznicę Ligi Morskiej i Prośba o Pomoc

Z okazji 30-letniej rocznicy założenia patriotycznej organizacji "Ligi Morskiej w Ameryce", popularyzującej ideę Morza Polskiego, Rodacy z Gdyni przesyłają Zarządowi Głównemu, wszystkim jej oddziałom i członkom Ligi Morskiej serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra Polski i Polonii.

Przy tej okazji Rodacy z Gdyni przypominają, że od 2ch lat buduje się w Gdyni nowy kościół pod wezwaniem Najśw. Serca Pana Jezusa, który ma być przemianowany w pierwszą polską "Bazylikę Morską".

Kościół ten będzie się ofiarami całej Polonii Amerykańskiej. Ofiary-cegielek płynęły w ciągu 2ch lat na budowę tego Kościoła od różnych polonijnych organizacji, towarzystw, grup, klubów, oraz od szerokiego rzesz polonijnych.

Dzięki tym ofiarom, kościół może na jesień stanąć już pod dachem.

Ale wśród ofiar-cegielek, jakie napłynęły dotąd do organizacji polonijnych, nie ma ofiar od oddziałów Ligi Morskiej. A przecież buduje się kościół w polskim porcie, nad polskim Bałtykiem, więc przykro będzie gdy w "Księdze Ofiarodawców" w Gdyni, nie będzie wpisani, ani jeden Oddział Ligi Morskiej w Ameryce!

Czas jeszcze pospieszyć z ofiar-cegieleką na adres Księdzka Kolektora, który o to gorąco prosi, przypominając słowa Pisma Świętego, że "Ochotnego dawcę Bóg miłuje".

Ofiary kierować na adres: Rev. B. Ślawniński, 3151 Farnsworth ave Detroit 11, Mich.

Z Oddziału Bridgeport

W pierwszą niedzielę miesiąca października, t.j. 1 tego miesiąca, Oddział Bridgeport No. 11ty Ligi Morskiej — odbył swoje pierwsze powakacyjne posiedzenie, na którym szeroko omawiano sprawę zabawy Przyjacielskiej, która się odbędzie w niedzielę, 12 listopada w sali Im. Adama Mickiewicza, przy 3310 S. Morgan ulicy, o godzinie 2-iej po południu. Członkowie i członkinie, poproszeni zostali do zakupienia jednej książeczki i aby wszyscy stawili się na zabawę, w której próba była skierowana o fanaty mniejsze i większe, Zarząd ma nadzieję, iż wszyscy jak jedyni przybędą na zabawę ze swymi przyjaciółmi.

Posiedzenie Oddziału Ster Ligi Morskiej w Ameryce

Oddział Ster No 46, będzie miał swe posiedzenie we wtorek, dnia 10 października br., o godz. 7:30 wieczorem, w sali kol. Ukleja, 4225 S. Kedzie. Prosimy o jak najliczniejsze przybycie. — Góra Polskie Morze! — Zofia Kostalik, sekr. prot.; Adolf Działowy, prezes.

Posiedzenie Oddziału Teczka No 40 Ligi Morskiej w Ameryce

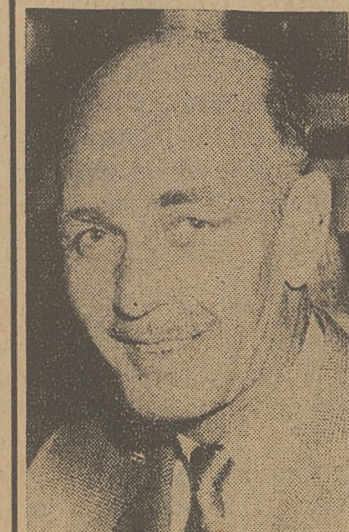
Oddział Teczka No 40 Ligi Morskiej przy Okręgu 2gim — odbędzie swe posiedzenie w czwartek, dnia 12 października, w sali Domu Ligowym, przy 1082 Milwaukee Ave. Obecność wszystkich członków pożądana.

W niedzielę 22 października, odbędzie się zabawa stołeczka w Domu Ligowym. Początek o godz. 2:30 po południu. Komitet prosi członków i członkinie o współpracę. Zaprasza Oddziały i przyjaciół. — Marianna Filip, sekr.

Posiedzenie Okręgu 2-giego L. M.

Posiedzenie Delegatów 2 Okręgu Ligi Morskiej, odbędzie się dn.

DZIEŃ DOBRY PANSTWU
WIADOMOŚCI — MUZYKA
POLSKA PIESŃ
POLSKIE SŁOWO



ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik-Zarządca Programu Nadawanego Dziennie Od Poniedziałku do Piątku
Od 12 do 12:30 Po Południu PRZEZ STAJCĘ
WOPA
AM-FM
1490 KC — 102.3 MC
Studio i Biuro mieszczą się pnr 5845 W. Belmont Avenue
Tel. Kildare 5-9191

10 października, o godzinie 8-iej wieczór, w Donu Ligowym, pnr. 1082 Milwaukee Ave. Prosimy o punktualne przybycie. — W. Klemens, prezes; A. Wolak, sekr.

Od Zarządu Gł. Ligi Morskiej w A.

Zawiadamiamy publiczność, że Liga Morska w Ameryce, poświęca trzydzieści lat swej pracy ideowej dla dobra Stanów Zjednoczonych; w sprawie wyzwolenia narodu Polskiego spod jarzma Sowieckiego; w sprawie przywrócenia ziem zagrabionych i granic Polski, oraz w podtrzymaniu kultury polskiej i niesienia pomocy sierotom — polskim marynarzom rozsiadłym zagranicą Polski i inwalidom, także podtrzymując prestiż Polonii, biorąc udział gremialnie w Manifestacjach narodowych.

Z tej okazji Zarząd L. M. A. wraz z oddziałami — obchodzi jubileusz w dniu 14 października br., który się odbędzie w salach Domu Ligowego, przy 1082 Milwaukee Ave., urządzając bankiet. Podczas bankietu będzie przygrywać własna orkiestra Ligi Morskiej, Oddz. Pułaski Band No 70. Po ceremoniach bankietu, odbędzie się zabawa taneczna.

Z okazji pobytu w naszym mieście zacnego gościa gen. Andersa, na zaproszenie SPK. Zarząd Gł. L. M. zaprosił zacnego gościa na bankiet i jak nas powiadomiono, gen. Anders zaszczyli nas i przemówi do członków L. M. o godz. 6-tej wieczorem. Przetę uprasza o punktualne przybycie przed godziną 6-tą wieczór.

Na jubileusz L. M. A. 30-lecia istnienia Zarząd Gł. wraz z komitetem bankietu zaprasza całą Polonię do wzięcia udziału w naszym jubileuszu. Również bratnie organizacje są proszone o wysłanie delegacji. Kolacja będzie wydana z własnej kuchni. — A. B. Syc, generalny sekretarz.

Posiedzenie Oddziału Mewa No 26 L. M. A.

Oddział Mewa L.M.A. przy Okręgu Chicagowskim, — odbędzie swoje posiedzenie w przyszłą niedzielę, 15 października, w sali ligowej 1082 Milwaukee Ave.

Z okazji jubileuszu 30-lecia istnienia Ligi Morskiej w Ameryce, Centrala urzędu Bankiet, który odbędzie się w przyszłą sobotę, 14 października, w salach Ligowych. Jak się dowiadujemy generał Anders, z okazji pobytu w Chicago, przemówi podczas programu do naszych członków Ligi Morskiej.

Oddział Mewa na ostatnim zebraniu zakupił 10 biletoów na bankiet jubileuszowy L.M.A. Także koleżanki z oddziału zakupiły 100 pięknych talerzy, które będą używane podczas Bankietu. Życzymy Centrali dalszej owocnej pracy w Lidze Morskiej w Ameryce. — Zofia Kubisiak, sekretarka.

Posiedzenie Oddziału Morskie Oko L. M. w A.

Oddział Morskie Oko przy okręgu 7ym, odbył swoje regularne posiedzenie w sali Lubaszka, na którym załatwiono wiele ważnych spraw.

Na zaproszenie zaszczyliła nas wiceprezesa Zarządu Głównego, koleżanka Maria Bartosik. Jedną z bardzo ważnych spraw była załatwienie, a mianowicie to, iż klub pod nazwą "Morskie Oko" niema nic wspólnego z Oddziałem Morskie Oko Ligi Morskiej, i nie należy do Ligi Morskiej. Jest tylko odrębnym klubem, członkowie oddziału Morskie Oko — po wyjaśnieniu tego, wyrazili wotum zaufania Zarządowi Oddziału Morskie Oko Ligi Morskiej, wyrażając zamiłowanie do Ligi Morskiej, postanowili gorąco pracować w oddziale i jej ukochanej organizacji.

Korespondencja od Zarządu Gł. L.M.A. z zaproszeniem na bankiet Jubileuszowy — z okazji 30 lat istnienia Ligi Morskiej, oraz nadesłane bilety zostały zakupione i dedykowane.

Julian Witkowski.



PRZEWIDYWANY? — John W. McGinnis (powyżej) z Massachusetts, przewidywany jest na Przewodniczącego Izby Reprezentantów w miejsce po Sam Rayburn, który jest b. ciężko chory na raka.

legacja bierze udział w Jubileuszu i Bankiecie. — Rozalia Hawryszko, prezeska; Franciszka Nowosad, sekretarka protokołowa.

Orkiestra Gen. K. Pułaskiego tworzy Oddział 70 Ligi Morskiej

Każda poważna organizacja stara się imponować swymi osiągnięciami, bo to wykazuje o sile i żywotności organizacji. Dlatego też przyłączenie się Orkiestry gen. Pułaskiego do Ligi Morskiej jest wydarzeniem, które przyniesie wiele korzyści Lidze i z pewnością Orkiestrze. Liga Morska może być dumna, że pomaga w podtrzymaniu polskiej kultury muzycznej, i że na terenie Chicago, jest jedyną organizacją, która ma orkiestrę koncertową, stanowiącą specjalny oddział Ligi. Przecież muzyka reprezentuje sztukę piękną, a muzyka Polska tę dziedziczy naszej kultury, która pielęgnuje tak nie wiele wśród nas, dając świadectwo innym, iż my Polacy mamy wiele osiągnięć również w tej dziedzinie. Orkiestra ma również powody do zadowolenia należąc do Ligi Morskiej. Przedewszystkiem korzysta z bezpłatnej sali przy 1082 Milwaukee Ave. i ma oparcie o jedną z najważniejszych polskich organizacji, tradycją swoją sięgającej tego okresu historii Polskiej, w którym Polacy zaczęli doceniać znaczenie morza, jako okna na świat do współpracujących z wieloma narodami świata, bo niektórzy nasi sąsiadzi czekali raczej na naszą zgubę.

Kiedy Państwo Polskie odzyskało swój byt niepodległy w 1918 roku, nie wiadomo było od czego zaczynać w budowie zrębów organizacji Państwa. Zagadnienie morza było jednak tak doniosłe, że Zaślubiny z Morzem dokonuje jeden z najwybitniejszych bohaterów odrodzonej Polski, gen. Józef Haller.

Piękne te tradycje Ligi Morskiej są poważnym fundamentem w Jej pracy wśród społeczeństwa polskiego, które wszyscy doceniają. Dlatego z tym większym zaufaniem orkiestra gen. K. Pułaskiego wstąpiła w szeregi Ligi, gdyż doświadczenie i prestiż Ligi przyczynia się do dalszego rozwoju Orkiestry. W chwili obecnej najsukcesyjniejszą pomocą dzieje jeżeli Oddziały Ligi chcą angażować orkiestry do tańca, które wchodzi w skład dużej orkiestry, a many takich tanecznych zespołów aż pięć.

Ostatni występ Orkiestry w Lane Techn. na manifestacji Wydz. Kongr. P. A., spotkał się z dużym uznaniem prasy polonijnej. Kongr. R. Puciński który był jednym z głównych mówców, powiedział, że Sekr. Armii USA. E. Stahr, który również przemawiał, wyraził opinię, że nareszcie wie dlaczego Polacy mają tyle werwy w życiu; "bo mają takie orkiestry".

Ofiarna praca dyrygenta orkiestry p. E. Rekosiewicz, oraz bezprzekładne poświęcenie komendanta J. Krawczyka, oraz wielu innych, daje dobre rezultaty. Pomoc Oddziałów Ligi przez zamawianie orkiestr do tańca i umożliwienie zarobkowania będzie dużym magnesem, który przyciągnie nowych członków i podniesie poziom Orkiestry, przysparzając więcej chwały Lidze Morskiej.

Książka Arthura Bliss Lane

Ambasadora Stanów Zjednoczonych w Polsce w latach 1944-1947

Widziałem Polskę Zdradzoną

Książka ta tłumaczona na język polski o historycznym znaczeniu, wyjaśnia na podstawie dokumentów i osobistych spostrzeżeń technikę sowiecką, zastosowaną w Polsce, polegającą na narzuceniu ustroju państwa policyjnego, na zgnieceniu opozycji politycznej i na zniszczeniu wszelkiego patriotyzmu, przy równoczesnym odebraniu narodowi polskiemu wolności osobistej słowa.

Każdy Polak musi znać krótkie sposoby polityków rosyjskich dążących do ujarznienia naszej Ojczyzny. Ojczyzny naszych ojców

Książka wydana w ładnej płócienniej oprawie jest do nabycia w Dzienniku Związkowym.

Cena \$2.00

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy, pisząc:

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie	Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U.S.
Codziennie i Sobotę	Codziennie i Sobotę
Rocznica (1 yr.) \$16.00	Rocznica (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 9.50	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 6.00	Kwartal. (3 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.75	Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Sobotnie Wydanie	Sobotnie Wydanie
Rocznica (1 yr.) \$6.50	Rocznica (1 yr.) \$6.00
Półrocz. (6 mos.) 4.00	Półrocz. (6 mos.) 3.75
Kwartal. (3 mos.) 2.50	Kwartal. (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW	Tylko Sobota
Codziennie i Sobotę	Codziennie i Sobotę
Rocznica (year) \$22.00	Rocznica (year) \$20.00
Półrocz. (6 mos.) 13.00	Półrocz. (6 mos.) 12.00
Kwartal. (3 mos.) 8.00	Kwartal. (3 mos.) 7.50

Na "Standard" (News-Stands) — Pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy).....10c
Na "Standard" (News-Stands) — Pojedynczy
Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIATKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN. ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M.
BRUNSWICK 8-8707

Reklamy i fotografie Redakcja nie wraza.

To Byłaby Kłeska...

Osoba wodza wschodnio-niemieckich komunistów Ulbrichta nie jest bynajmniej komieczna, z której można by się tylko wyśmiać. Jest to postać tak samo niebezpieczna, jak okrutnika i mordercy Chruszczowa.

Uznanie reżimu Ulbrichta przez Zachód równałoby się usztywnieniu żelaznej kurtyny — uznaniu jej za granicę dwóch światów.

Czy można pogodzić to z hasłem samostanowienia dla wszystkich narodów? Co z prawem do wolności narodów po tamtej stronie kurtyny? Czy ma ono przestać być nawet marzeniem?

Jeżeli hasło wolności ma mieć sens — a bez tego można by wątpić w sens naszej cywilizacji — na żelaznej kurtynie nie może zapaść napis, który w "Boskiej komedii" Dantego widnieje nad bramą piekła: "Lasciate ogni speranza..." — porzućcie wszelką nadzieję.

Likwidują Komisje Doradcze

Reżymowi premier, Józef Cyrankiewicz wydał ostatnio zarządzenie ministerstwom, urzędom centralnym i wojewódzkim radom narodowym nakazujące "likwidację zbędnych komisji doradczych i opiniodawczych". Informując o tym, "Trybuna Ludu" wyjaśnia, że komisje te powodowały praktycznie opóźnianie załatwienia wielu spraw... powoływali je urzędnicy, którzy lekali się podejmować trudniejsze decyzje.

Na marginesie tej wiadomości warto przypomnieć, że komisje doradcze i opiniodawcze zaczęto powoływać przy gomułkowskiej "decentralizacji władzy". Były one do pewnego stopnia organami kontroli, głównie na odcinku gospodarczym i działalności kulturalnej wydziałów rad narodowych.

Bankructwo Komunizmu

Podczas, gdy politycznie komunizm usiłuje wszystkimi siłami utrzymać się na powierzchni i zachować swe wpływy groźbami, wojnami i rewolucjami, to na polu gospodarczym komunizm wykazuje kompletne bankructwo...

Po wiedeńskich obradach Międzynarodowego Funduszu Monetarnego — IMF — znawcy zagadnień ekonomicznych notują dwa wnioski o dużym znaczeniu politycznym: wzrost potęgi gospodarczej jednoczącej się Europy zachodniej oraz ogrom gospodarczej klęski bloku komunistycznego w Europie wschodniej.

W roku ubiegłym po raz pierwszy Stany Zjednoczone zabiegały o pomoc finansową Europy. Jeszcze 10 lat rozwoju i Europa zachodnia stanie się — obok Ameryki — drugim wielkim mocarstwem Zachodu.

Dzisiejsza Europa, to przede wszystkim Francja i Niemcy, jeśli W. Brytania nie dołączy się. Udział brytyjski jest ważny zarówno politycznie, jak też dla zwiększenia zachodnio-europejskiego potencjału.

Ilustracja gospodarczej klęski ustrojów komunistycznych jest NRD. Komunizm potrafi produkować, ale nie potrafi zorganizować rynku zbytu, bo nie może pozwolić na wzrost konsumpcji ludności.

Napięcia wewnętrzne i rosnące trudności bloku wschodniego władz z perspektywami wzrostu gospodarczej i politycznej potęgi Europy — odgrywają zapewne rolę w terminarzu rozgrywek międzynarodowych. Sowiety dążą do załatwienia sprawy Berlina poki mogą ją załatwić z Washingtonem, bo niebawem musiałby ją załatwiać z Bonn, Paryżem i — jeśli W. Brytania wejdzie do europejskiej wspólnoty także — z Londynem.

Komunistyczna prasa węgierska donosi o skazaniu na kary od 8 do 24 miesięcy więzienia 29 osobowej i wyłącznie żeńskiej "bandy", która zaopatrywała się w składkach, fabrykach i na farmach w artykuły pierwszej potrzeby — nieosiągalną inną drogą pod reżymem Kadara.

Młodzież Ucieka...

Żniwa w Polsce zostały zakończone w gospodarstwach indywidualnych, natomiast z wielkim opóźnieniem dokonują zbiorów zbóż państwowe folwarki tak zwane Pęgery (PGR) i pewna liczba spółdzielni produkcyjnych czyli poprostu kołchozów, zwłaszcza na ziemiach zachodnich i północnych Polski, na których znajduje się około 70 procent arearu PRG-ów.

Podobnie jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku, PGR-om zabrakło robotników, gdyż — jak informuje prasa reżymowa — z powodu złej pogody "około 40 procent zbóż wyłożyło się kompletnie." Dlatego też tysiące hektarów zbóż trzeba było wykosić zwykłymi kosami.

"Z pomocą więc — donosi między innymi warszawskie "Życie Gospodarcze" — przyszło wojsko, studenci ze Śląska i Szczecina oraz pewna liczba robotników z Polski centralnej." Tych ostatnich jednak przybyło najmniej. W szczecińskich PGR-ach zjawili się ich tylko ponad 2 tysiące, mimo tego, że "w Szczecinie i we wszystkich miastach powiatowych trwało 'pogotowie żniwne'."

O "wiele lepiej" radziły sobie spółdzielnie produkcyjne czyli kołchozy. Ale także zabrakło robotników. Młodzież bowiem ucieka z kołchozów, nie chce pracować, ani w zespołowych gospodarstwach, ani w PGR-ach. Część prawdy na ten temat ujawnia warszawski tygodnik "Spółdzielnia Produkcyjna" w artykule "Co dalej młody człowieku?" Pismo to podaje przykładowo, jak wygląda obecnie sytuacja w spółdzielni produkcyjnej w Roszkowie, który bynajmniej nie jest wyjątkiem.

"Spółdzielnia ta — pisze tygodnik — zrzesza 22 rodziny. Żadna z nich nie jest bezdzietna, ale w spółdzielni pracują dzieci jedynie 4 rodzin. A średnia wieku spółdzielcy wynosi 55 lat. Starsi spółdzielcy już za kilka lat nie będą mogli pracować, zwłaszcza, że jest wielu takich, którym "szósty krzyżyk stuknął." Kto ich zastąpi? Czy zastąpi ich druga zmiana a więc ludzie młodzi? Pracują oni poza spółdzielnią i wątpliwe jest, aby ktoś z młodych chciał do spółdzielni wrócić. Wszędzie w Roszkowie widać gospodarnosć i troskę o spółdzielnię. Dlaczego więc ucieka z niej młodzież? Kto będzie gospodarzył za kilka lat? Jaka jest przyszłość przed Roszkowem? oraz — dodajmy tu — przed wielu podobnymi kołchozami w Polsce.

Twardy Człowiek

Wrogiem jakiegokolwiek ustępstw ideologicznych w świecie jest gen. de Gaulle, który ustawicznie przypomina swym przyjaciółom francuskim jak i swym sojusznikom zagranicznym, że nie wolno od zasad ustępować ani na krok pod żadnymi pozorami.

Podczas gdy w świecie padają piękne i słuszne hasła o samostanowieniu wszystkich narodów, de Gaulle wprowadza je w życie — w Algierii. Robi to systematycznie, wytrwale, nie bacząc na bomby, które rzucają mu pod nogi skrajne elementy.

De Gaulle jest świadomy wielkości celu do którego dąży. I tego samego oczekuje od swych sojuszników. W swym przemówieniu radiowym powiedział:

"Musimy wpływać na naszych sojuszników, aby byli stanowczy i twarde wobec roszczeń bloku totalitarnego. Bo nie może być nie groźniejszego dla naszej sprawy, bezpieczeństwa sojuszu i pokoju, niż ustępowanie krok za krokiem tym, którzy temu pokojowi zagrażają."

Tak mówi człowiek, kroczący śmiało drogą, na której wybuchy bomb nie są bluffem, lecz faktem.

Humor Za Żelazną Kurtyną

Na łamach szwajcarskiego "DIE WELT-WOCHE" ukazała się pod tytułem "Śmiech pod knutem — Za żelazną kurtyną: Humor jak wentyl psychiczny" zbiór dowcipów.

Najczęstszym z pośród 5 rodzajów dowcipów są na temat zaopatrzenia. Reżymy komunistyczne są wobec nich najbardziej tolerancyjne, gdyż "najtrwalszą oznaką socjalistycznej gospodarki są tymczasowe trudności". Tematów jest dosyć.

— Towarzysze! — grzmi mowca — słusznym jest, że do zakończenia najbliższej pięciolatki musimy paski trochę więcej zaciśnąć. Z tłumu ktoś zainteresowany pyta: Gdzie można dostać paski?

Zbliżanie się wiosny można w Związku Sowieckim zaraz zauważyć: napoje chłodzące znikają, a na rynku pojawiają się pierwsze pantofle filcowe.

Mąż zastaje żonę z kochankiem. Oburzony krzyczy: Co? wy się tutaj migdalicie, a już od godziny można dostać cytryny w konsumie!

Minister dla spraw elektryfikacji odczytuje swe pełne chwały sprawozdanie: Przed dwoma laty norma produkcji prądu została przekroczona u nas o 110 procent, przed rokiem o 150 procent, w tym roku... chwileczkę, nie nie widzę. Przynieście świeczkę towarzyszu sekretarzu!

Jaka jest różnica między Kadarem a statkiem kosmicznym Gagarina? Żadna, obaj są kierowani z Moskwy.

WIÓRA

SPÓD PIÓRA

HUMOR W ZESZYTACH SZKOLNYCH

Jurand dość długo żyje, a potem zakończy swój żywot.

Balladyna swoim pierwszym zaobojstwem uczyniła wyłom w swojej naturze, przez który jej niepohamowany charakter rzucił się potokiem.

Rozgiewany Jurand w sali krzyżaków urządził sobie rzeź. Zbyszek ślubuje Danusi trzy pawie czuby, które choć po śmierci, ale zioły.

Czytając fraszki Jana Kochanowskiego jestem bardzo z nich zadowolony i doceniam je.

Mieszkaniec, w którym mieszkał Radek, dochodziło do rozpacz.

Sielanka mówi o życiu wsi i o ludziach w niej żyjących w sposób łagodny.

Janko Muzykant pewnego razu wieczorem spotyka się z pokusą.

Mickiewicz był największym poetą polskim, dlatego nazwano go świętym narodem.

Egipcjanie nie byli brakorobami. Jak co zrobili to już dobrze, np. piramidy.

Wołodjowski kiedy się wzruszył, rusał wąsami, szablą i czym się dało.

Żołnierze podali sobie tyły.

ZAWSZE DOWCIPNY
Znany artysta Maurice Chevalier jest zawsze tak samo młody, szarmantki dla kobiet i dowcipny.

— Jak pan tłumaczy, że pięć słaba jest w istocie silniejsza? — zapytał go pewnego razu dziennikarz amerykański.

Maurice Chevalier odpowiedział ze znany już od pół wieku uśmiechem:

— Tłumaczenie jest proste: pięć słaba jest pięć silniejsza dlatego, że pięć silniejsza ma słabości do pięć słabszej!

Amerikanom bardzo się to podoba.

NIGDY ZA PÓŹNO

Lekcje w szkole zaczynają się o ósmej. Piotruś przyszedł do klasy o wpół do dziewiątej i zajął spokojnie swe miejsce. Nauczyciel zwraca mu uwagę:

— Dlaczego przyszedł tak późno do szkoły?

— Bo mój tata powiedział, że na naukę nigdy nie jest za późno.

HUMOR ZESZYTÓW SZKOLNYCH

Pewnego wieczoru Janko (Muzykant) udał się do dworu i tam przy świetle księżycy przykucał pod krzakami i słuchając śpiewu płała urzeczywistnił swoje marzenia.

O Grunwaldzie: Po bitwie na polu zostało więcej nieboszczyków niż przyszło.

Aby zwiększyć siłę — i liczbę swych wojsk wydał swoją córkę Elżbietę za mąż za księcia Pomorza Szczecińskiego.

Gdy Marcin przeczytał "Dziady" Mickiewicza to uciekł do lasu.

Stasiek żądał, żeby zamiast domów publicznych zakładali wsie.

Z okna wagonu widziałem na państwowych pastwiskach dostojne pasące się krowy.

W tym czasie (w średniowieczu) były zwyczajnie i obyczajnie. Obyczajnie panowały tylko na zamkach.

O "Rękawicze" Schillera: Niektórzy rycerze byli zaprzysiężeni dziewczynie, która czasem dopuszczała się gwałtu, który mógł skończyć się śmiercią lub kalectwem rycerza.

O Danusi: Miała oczy pełne koloru niebieskiego, twarz białutką jak płatek białej ogrodniczej róży.

Nasz polski język jest tak potężny duży!

O Grunwaldzie: Wojsko polskie było złożone z Litwinów i Rusinów.

Ogień Miłości

Od ognia miłości stał jak wosk topniejąc, tracił karł sztywności od ognia miłości...

Gdy w sercu zagościł dotąd promienie, aż w ogniu miłości stał jak wosk topniejąc.

Eugeniusz Kwiatkowski

MAŁY SZKOT

Mały Szkot przychodzi do ojca. — Czy pamiętasz, tatusiu, powiedziałeś, że gdy przejdę do następnej klasy, dostanę szylgana.

Stary Szkot jest niezadowolony, co widąc po jego minie. — Oszczędziłem tatowi tego wydatku — mówi syn. — Nie musisz mi dawać tych pieniędzy, bo do następnej klasy nie przeszedłem.



PO UCIECZCE GRUPY Z WSCHODNIEGO BERLINA. — Oto scena z przejęcia, jakie w Friedland, (Zach. Niemcy) zgolowano grupie złożonej z 55-tu osób, która przerwała się przez kordon graniczny i druty kolczaste i przedostała się z strzeżonego przez komunistów Boesenkendorfu. Grupa przewodził b. przewodniczący tej gminy. Boki auto ciężarowego ze starszymi wielkimi osobami wyłożono były grubo materacami przeciw ewentualnym kulom wschodniej policji.

Co Życie Niesie

Latanie w Kółko: — Może Budowanie Małych Schronczków Odwróci Naszą Uwagę Od Większej Zgrozy

Jedno z metropolijnych pism porwało się na rozpoznać zniszczenie wiadomości o możliwościach życia w promieniu atomowym.

Nie w tym nie ma zdrożnego, to prawda.

"Poczytanki" na wolną chwilę wynika z tego dość interesująca, choć miejscami mogła wywołać zagniewanie.

Razem z tą "poczytanką" dołączono już w poprzednim numerze, opracowany przez federalne biuro obrony cywilnej. Ma on nas pouczyć akuratnie i dokumentnie co, jak i gdzie należy robić, aby się w razie ataku bombami jądrowymi uratować z życiem.

Więcej tam jest pobożnych życzeń, aniżeli twardej prawdy.

Oczywiście, są zachęty do budowy schronów i wyliczone są przeróżne okoliczności, w jakich taki schron może się na coś przydać.

Kłopot z całym tym zabieganiem jest tylko jeden: — jest bałamutny; wygląda jak przemawianie z obydwu półgłębów naraz.

I świadczy o zadziwiającej zamiętanie pojęć, jaki panuje na dziedzinie tak zwanej obrony cywilnej.

To samo pismo daje na wstępie mały obrazek przedstawiający mapę uderzenia bombą jądrową i promień bezpośredniego zniszczenia, jakie po wybuchu bomby powstanie w Chicago.

Zasięg śmiertelnego działania fal wybuchowych rozprzestrzenia się od punktu uderzenia wielkimi kołami sięgającymi po Wilmette na północ a po Gary (Ind.) na południu.

W szeregu "pytań i odpowiedzi" dowiadujemy się, że w promieniu bezpośredniego zniszczenia nie się nie ostanie, a promień ten obejmuje większość miasta: — stał się stopi i zamieni w parę, kamienie i cement w proszek.

W tym terenie, schron się ani psu na budę nie zda.

Dalej mamy już mowę z obydwu półgłębów naraz, czyli doubletalk.

Straszliwe temperatury wywołane w środku wybuchu bomby jądrowej, spowodują tak zwane "wichry pożarne", czyli gwałtownie promieniujące coraz szerszymi pierścieniami pożary. W odległości kilkunastu mil od punktu wybuchu, drzewo skutkiem tego gorąca zapali się bez iskrzy, — nie mówiąc już o innych łatwiej zapalnych materiałach.

W takim małym schroniaku, jakie jest zalecane, człowiek i jego rodzina mogliby (może) uniknąć śmierci od samego wstrząsu, lub od walących się gruzów. Ale gdy się nad nimi rozpęta pożar, to pożał się Boże!

Są też w tym szeregu pytań i odpowiedzi wyliczone "inne możliwości ujęcia z życiem", ale mogą nastąpić tylko w takich fantastycznie sprzyjających okolicznościach, że je do cudów zaliczyć należy.

Powiedzmy, wreszcie, że człowiek przetrwał eksplozję bomby jądrowej. Musiał się złożyć na to kilka cudów, ale człowiek ów po przepisaniu czasie, wychodzi ze schronu

TIMELY TOPICS

Everything Will Be Free In Russia — Except Freedom

To Dispel The Growing Feeling Of Frustration, Kremlin Promises The Russian People All Sorts Of Benefits In 1981. — The Same Promises Were Given And Never Fulfilled By Bolshevik Leaders 43 Years Ago

One of the most pertinent comments on the new Soviet Communist Party program comes from France—here a journalist has remarked that twenty years from now "everything in the Soviet Union will be free except freedom."

The promise to the rising Soviet generation that some services will be free is probably designed to dispel today's feelings of frustration at the dreary reality of the "transition stage between Socialism and Communism." The man in the street in Russia today realizes that so long as the Party continues its rule, all he can expect is cold charity from Party officials. Even though the old ideological program envisaged the abolition of the State as such, the new program repeats, in the old, old phrases, that full Communism will be "characterized by a further enhancement of the role and importance of the Communist Party as the leading guiding force of Soviet society." This hardly indicates that a withering away of the Party or State can be seen just over the horizon.

Nor is there any hint in the new program that the Party leadership will tolerate any diversity of views or practice within the Communist bloc. The Kremlin certainly does not intend even to experiment with the notion of a "thousand flowers," as Mao-Tse-Tung foolishly did. Setting aside the eulogies which Party officials have poured on the new program, as published in the Soviet press, one is still hard put to it to discover what the Russian people really think about the new fervour which is expected from them in order to build up the imaginary future paradise. Nevertheless, one or two comments in the official Soviet press allow us a peep into the soul of the Russians, even those who are rank-and-file Party members.

The July issue of the Party theoretical journal, Partinaya Zhizn (Party Life) carried a discussion of the need to intensify Communist indoctrination in housing estates through the employment of itinerant propagandists. The writer admitted, with surprising frankness, that even Party members preserve, in spite of many years of indoctrination mentality of individualists. He wrote: "When you see that a Party member is a good industrial worker, takes part in communal work and is ready to help his comrades, and then, the moment he gets home, that all his communal interest and his feeling of responsibility evaporate, it makes you think."

The author may think it improper for a Party member to be imbued with the longing for privacy—but this is still a long way from eradicating the longing for house ownership from the ordinary mind.

Naturally, house ownership only encourages bourgeois mentality. Marx and Engels ridiculed the idea of a family house as being a "petty bourgeois dream"—and Lenin declared that genuine Communists would oppose the idea of giving workers their own piece of land and their own house. This is why the new Soviet Party program promises free rents for all—a thin disguise for the fact that all housing property will come under state ownership.

Only three weeks before the new program was published, the government newspaper Izvestia, on July 6th, published an article on the question of housing. The burden of this was that housing is inseparable from the development of the Communist way of life. The author of this article, the Director of the Moscow Institute of Architecture and Town Planning, K. Ivanov, emphasised that one of the main tasks of Soviet architecture is to create new residential units designed to further the development of the Communist way of life, necessitating in some degree an intensified struggle against all small-scale economy.

Mr. Ivanov admits that it is a sobering thought that in many Soviet towns, over four-fifths of the property consists of one-story, one-family houses. But because of the present housing shortage, it has so far been impossible to forbid people to build their own houses. What might be done—and this seemed important to Mr. Ivanov — was to intervene with guidance when people proposed to use their savings to build houses.

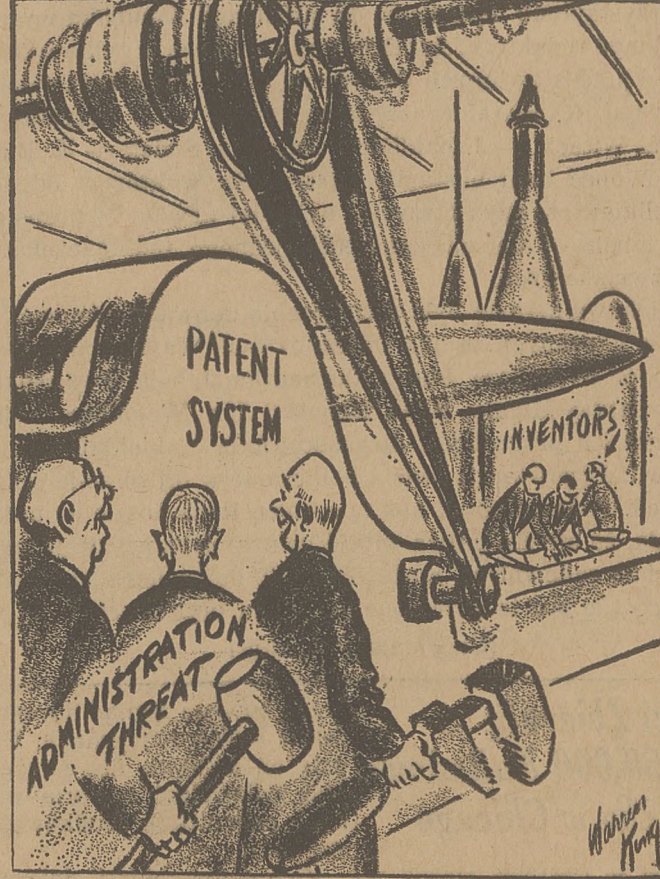
To support his arguments for "debourgeois" Soviet housing in the future, Mr. Ivanov referred to the now famous plan, published a year ago in a Soviet journal by professor Stanislaw Strumilin. According to his theory, the family as a unit would have disintegrated by the time the social commune materialized. Communes accommodating about two thousand five hundred people, said Strumilin, would become the "basic elements" of the Communist social order. To make quite clear what the Soviet citizen should expect from such a mode of existence, the professor declared:

"Anyone wishing to collect something as a hobby will have neither space nor opportunity to do so in the utilitarianly furnished and administered apartments and rooms of the commune."

No wonder, then, that the Soviet planners want to abolish the citizen from paying rent for such surroundings. Reflections on things so closely connected with the everyday life of every citizen cause the Russian people to accept the new Party program more soberly than some fellow-travelers in the West.

(Christian Democratic Review—July-August)

OKAY BOYS, TAKE IT AWAY!



wiele nam pożytku przyniesie.

Może najwyżej odwrócić naszą uwagę od większego niebezpieczeństwa i dać nam fałszywe poczucie bezpieczeństwa.

Rozpowszechnia żołnierskie przekonanie, że "człowiek strzela, Pan Bóg kule nosi". Ale na wiek broni jądrowej to pobożne życzenie nie wystarczy.

★ ★ ★ Sports — P.N.A. Youth Section — Social ★ ★ ★

Jankowski, Wallace, Sheehan Top 26th Ward Businessmen's Play

Krakow Wedliny Trip Kirsten F. H.; Western Liquors Ties Latter For Lead Via Two Triumphs

STANDINGS	W.	L.
Kirsten F. H.	9	6
Western Liquors	8	7
Tony's Pizza	8	7
Krakow Wedliny	8	7
Joe-Jean's	7	8
Trawinski Ins.	7	8
K-K Jewelers	7	8
Congress Candle Pins	4	11

B. Jankowski fired a 225-628 and B. Sheehan 222-610 as the Kirsten Funeral Home dropped a pair of decisions to Krakow Wedliny and thereby dropped into a first place deadlock in the 26th Ward Businessmen's Bowling

Emil's Tavern Ties Avaloe For ET No. 1

STANDINGS	W.	L.
Avaloe Inn	13	5
Emil's Tavern	13	5
Joe's Standard	11	7
Harriet's Lounge	10	8
Richard's Inn	9	9
Carefree Lounge	9	9
Chester's Tavern	6	12
Bee Back Inn	1	17

The Emil's Tavern entry beat Avaloe Inn, 2 to 1, last Tuesday night at Lewis Bowl to tie the latter for first place in the Emil's Tavern Bowling loop title race. Leo Chromy shot 557 and Frank Migala 585 for Emil's, and Joe Wiklak 566 and Jim Gervasi 541 for Avaloe.

Joe's Standard Service nipped Richard's Inn twice to remain one game ahead of Harriet's Lounge, winner of 2 from Carefree Lounge, in the battle for the runnerup position.

Len Zych tossed a 541 and C. Zych 535 for Joe's, Wally Powrozek 548 and T. Prugar 530 for Richard's, R. Powers 540 for Harriet's, and Val Kusek 556 and H. Stenstrom 524 for Carefree.

Chester's Tavern beat Bee Back Inn, 2 to 1, to knock the latter deeper into last place. G. Vassar scored a 553 for the losers.

AVALOE: J. Gervasi 541, E. Krawczyk 515, H. Trotter 420, P. Mealy 467, J. Wiklak 566.

EMIL'S: E. Chromy 479, E. Walkowicz 529, L. Chromy 557, F. Migala 535, J. Zielinski 457.

RICHARD'S: W. Powrozek Sr. 402, T. Surma 380, T. Prugar 530, W. Powrozek Jr. 548, Baca 475.

JOE'S: C. Zych 535, N. Zych 441, B. Szafarski 494, B. Zych 435, L. Zych 541.

HARRIET'S: M. Chase 450, B. Petracco 447, B. Belchewski 344, R. Powers 540, C. Jablonowski 402.

CAREFREE: I. Stobierski 452, C. Stowiacki 480, H. Stenstrom 529, T. Micek 497, W. Kusek 556.

CHESTER'S: P. Dudek 376, E. Peterson 443, J. Laskowski 412, W. Dziurkot 438, T. Wacyk 415.

BEE BACK: D. Jackson 385, J. Freeman 302, V. Reed 430, G. Vassar 553.

Lodge 83 PNA Retains South Bend PNA Ladies Lead Over Nagy's S. S.

STANDINGS	W.	L.
Lodge 83 PNA	14	6
Nagy's Sinclair	13 1/2	6 1/2
Sherman Cleaners	13	7
Meehan Associates	11	9
Henry's Food Market	9 1/2	10 1/2
Western Recreation	9	11
Sal's Standard	6	14
White House Systems	4	16

The Lodge 83 PNA entry turned back Western Recreation twice last week at the Western Recreation in South Bend, Indiana, to retain its one-half game lead over Nagy's Sinclair Service, 2 to 1.

conqueror of Sal's Standard Service, in the Lodge 83 PNA Ladies Bowling loop flag race.

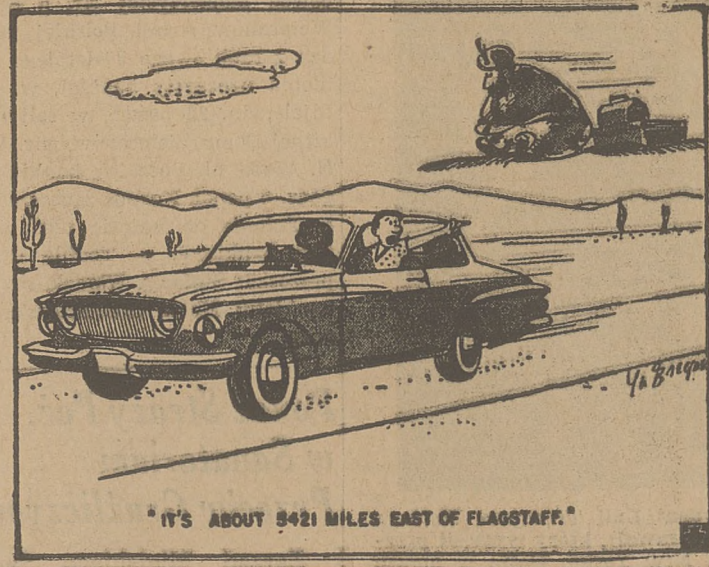
E. Starzewski shot 438 for Lodge 83, Phyllis Matteson 432 for Western Recreation, Mary Vuckovich 460 for Nagy's and Pat Slisz 468 for Sal's.

Henry's Food Market blanked White House Systems behind a 388 by Helen Golubski.

James R. Meehan Associates shaded Sherman Cleaners, 2 to 1, via a 443 by J. Redding and a 448 by Jane Glon. Ruth Van Mazurkie tossed a 486 and Jean Mazurkiewicz 444 for the Sherman Cleaners.

WESTERN: B. Leonard 269, C. Lipowski 424, O. Call 320, Matteson 432, Szulczyk 377.

LODGE 83 PNA: L. Van Driesche 310, Starzewski 438, P.



Packers, Browns, Eagles, Bears And Giants Prevail In NFL Battles

There may be a lot of power in that "San Francisco Shotgun" but don't overlook the "Browns Bazooka" or those "Pistol-Packin' Packers."

Looks like the National Football League season is turning into one big shooting match.

The San Francisco Forty-Niners' triple-triggered "Shotgun Offense" blasted the Los Angeles Rams full of holes Sunday, 35-0.

As for the "Bazooka," that was Bobby Mitchell of the Cleveland Browns, who went on the most explosive spree of the day in a 31-7 rout of the Washington Redskins.

Mitchell made a great catch on a 52-yard touchdown pass, ran back a punt 64 yards and raced 31 yards from scrimmage for a third TD.

The Green Bay Packers showed plenty of fire power, too, in annihilating the Baltimore Colts, 45-7.

Paul Hornung scored 33 points on 4 touchdowns, a 38-yard field goal and 6 conversions.

Probably the most unexpected barrage, however, was laid down by the Chicago Bears in their 31-17 upset over the Detroit Lions.

In other games, the New York Giants defeated the St. Louis Cardinals, 24-9; the Philadelphia Eagles edged the Pittsburgh Steelers, 21-16, and the Dallas Cowboys drubbed the Minnesota Vikings, 28-0.

When all the shooting had died down, San Francisco and Green Bay were tied for first place in the Western Division of the N. F. L., with Philadelphia, Cleveland, New York and Dallas deadlocked in the East, all with 3-1 records.

A few of these records are bound to be spoiled next Sunday when the Browns entertain the Packers and the Cowboys are at home to the Giants.

BILLS TRIP OILERS
In the American Football League, the Buffalo Bills scored a

major upset when they defeated the Houston Oilers, 22-12, and the Dallas Texans beat the Denver Broncos, 19-12.

On Saturday night, the San Diego Chargers made it five straight wins by defeating the Boston Patriots, 38-27.

New York and Oakland were idle. Rookie end Mike Ditka made a pair of vital pass catches and Willie Gailimore raced 52 yards from scrimmage for a clinching touchdown in the Bears' comeback-behind win over the Lions before 50,521 fans at Detroit.

Run back a kickoff 100 yards for a third-period touchdown that put Detroit ahead, 17-10, Ditka caught a short pass from Billy Wade and bulled his way through the Lions' defense for a tying score.

Ditka repeated the trick a few minutes later with a 39-yard run that brought the ball to the Detroit one, from where Wade carried over. Gailimore 52-yard run clinched matters. This was Detroit's second straight home defeat after two impressive victories on the road.

Coach Red Hickey of San Francisco again shuttled his three quarterbacks—John Brodie, Bill Kilmer and Bobby Waters—and the Forty-Niners piled up 521 yards in crushing Los Angeles.

The Redskins managed to check Cleveland's Jimmy Brown with 24 yards in 17 carries, but Mitchell ran wild. The defeat was Washington's 12th straight in the N. F. L.

At Green Bay, Hornung started the Packers on their romp when he ran 54 yards from scrimmage in the first two minutes of the game against Baltimore. Willie Wood subsequently ran back a punt 72 yards for a touchdown and the Packers' defense intercepted five Colts passes before 38,869 fans at Green Bay. Four of the interceptions were on Johnny Unitas' throws.

Each Sportsman's Park meeting finds Van Berg tangling with his old rival William Hal Bishop for leading honors. Bishop, like Van Berg, have been close in saddling winners during the last decade.

Van Berg's stable is now racing at Detroit where the Nebraska is pacing the field in the way of victories. Van Berg's stable won 133 races through October 1, and has been second 145 times and finished third on 110 occasions.

A recent check reveals Van Berg will have 45 horses in racing condition for the coming meeting. He will ship to the local scene following the closing of Hazel Park next Saturday.

Each Sportsman's Park meeting finds Van Berg tangling with his old rival William Hal Bishop for leading honors. Bishop, like Van Berg, have been close in saddling winners during the last decade.

Van Berg's stable is now racing at Detroit where the Nebraska is pacing the field in the way of victories. Van Berg's stable won 133 races through October 1, and has been second 145 times and finished third on 110 occasions.

Airway Trims Bob's, 2-1, To Gain 2nd In Ostrowski SW Businessmen's

STANDINGS	W.	L.
Nada's Lounge	10	5
Airway Liquors	9	6
Bob's Unique S.S.	8	7
Wiercioch Builders	8	7
Miami Cocktail Lounge	7 1/2	7 1/2
Joanna Western Mills	7 1/2	7 1/2
McKittick-Nuremberg	7	8
Rozak's Lounge	7	8
Terry's Auto Service	6	9
West 'Elsdon' Kildare	5	10

Len Pasciak's 589 series sparked Airway Liquors to a 2 to 1 conquest of Bob's Unique Service Station and boosted them into sole possession of second place in the Ostrowski Southwest Businessmen's Bowling loop race, one game back of Nada's Lounge,

which was capturing a pair from the Miami Cocktail lounge, last Tuesday night at the Miami Bowl.

Joe Skilondz shot 531 for Bob's, Robert Michalak 534 for Nada's, and James Zeman 591 for Miami Lounge.

McKittick-Nuremberg rallied for a 2 to 1 decision over West 'Elsdon' Kildare Pharmacies,

thanks to a 579 by Thomas McKittick and a 544 by Dick Billie. Sig Owczarek's 512 topped the losers.

Wiercioch Brothers Builders toppled Terry's Auto Service in a low scoring set. Henry Persak posted a 492 for Wiercioch and Richard Vejvoda 583 for Terry's.

Joanna Western Mills lost the opener to Rozak's Lounge and then rebounded to win the final pair on a 530 by Tony Fabiano. Stan Zabawa rolled 527 for Rozak's.

NADA'S: B. Rettig 472, R. Rail 469, E. Skulavik 524, A. Pino 519, R. Michalak 534.

MIAMI: J. Knapp 503, J. Zeman 531, B. Brown 432, A. Pokorny 507, F. Zeman 528.

BOB'S: Jerry Macias 453, B. Truckey 394, J. Skilondz 531, Jake Macias, Jr. 511, Jake Macias, Sr. 447.

AIRWAY: L. Pasciak 589, J. Cihal 456, H. Slawinski 477, J. Pawlarczyk 532, C. DeMillo 462.

WEST 'ELSDON': E. Jarmus 375, L. Kowalski 492, L. Waliczek 471, E. Andrasi 483, S. Owczarek 512.

McKITTICK: A. Sarockas 490, D. Billie 544, W. Kulak 529, T. McKittick 579, T. Ostrowski 464.

TERRY'S: M. Ostrowski 482, R. Waliczek 519, B. Gayle 436, R. Vejvoda 583, C. Considine 524.

WIERCIOCH: H. Persak 492, C. Ulman 491, R. Wiercioch 487, T. Kash 470, T. Mezzylo 401.

ROZAK'S: D. Niven 455, S. Zabawa 527, P. Sollami 452, M. Gors 489, R. Kuhn 456.

JOANNA WESTERN: J. Trucksis 456, E. Ertman 408, A. Stott 500, L. Janozzyk 498, A. Fabiano 530.

PENGUINS PRESENT 11th Dance At Congress Oct. 28

The Penguins, Inc., one of our town's most active sports and social organizations, has scheduled its 11th annual Dance for Saturday night, October 28, at the Congress Ballroom, 2047 N. Milwaukee Ave.

Excellent dance arrangements will be rendered by the celebrated Ampol Aires orchestra, starting at 9 o'clock.

Dance chairman Harry J. Klekot and the Penguins members and officers have rounded out a fine program of entertainment designed to please the old and young alike.

Our readers are invited to join in the festivities.

EXCLUSIVE HONOR
New York (UPI)—Only seven men have ever pitched perfect games in major league history.

Van Berg's stable is now racing at Detroit where the Nebraska is pacing the field in the way of victories. Van Berg's stable won 133 races through October 1, and has been second 145 times and finished third on 110 occasions.

A recent check reveals Van Berg will have 45 horses in racing condition for the coming meeting. He will ship to the local scene following the closing of Hazel Park next Saturday.

Each Sportsman's Park meeting finds Van Berg tangling with his old rival William Hal Bishop for leading honors. Bishop, like Van Berg, have been close in saddling winners during the last decade.

Van Berg's stable is now racing at Detroit where the Nebraska is pacing the field in the way of victories. Van Berg's stable won 133 races through October 1, and has been second 145 times and finished third on 110 occasions.

THE AMERICAN WAY

YOUR FINEST HOURS

READ YOUR BIBLE

1961 NATIONAL BIBLE WEEK OCT. 16-22

supported by LAYMEN'S NATIONAL COMMITTEE, INC.

Joe's Service Takes Set From Casey's Corner In Lewis Junior

STANDINGS	W.	L.
Jean's Tap	11	4
Old Style	8	7
Schlitz	7	8
Prospect Clothes	7	8
Ryanlu Club	7	8
Casey's Corner	7	8
Joe's Service	7	8
Arm-Wol Service	6	9

Joe's Service Station white-washed Casey's Corner in Lewis Junior Handicap Keg loop action last Tuesday at the Lewis Bowl, thanks to a 525 by Ed Augustyn.

Joe Wenski scored a 501 and Andy Jevyak the highest game, 211, and series, 491, of his career.

Old Style Lager, after dropping the first 2 tilts to Schlitz, annexed the finale by only 3 pins. Stan Czarski tallied 550, Whitey Watrach 518 and John Moskal 222-501 for Old Style, and Gene Dubis 536 for Schlitz. Moskal struck out, Czarski hit a spare and a strike, and Watrach got his "mark" in the 3-pin win for Old Style.

Pecessetting Jean's Tap nipped Arm-Wol Service Station, 2 to 1, back of a 214-576 by Bruno Dankowski and a 515 by Ed Karol. Bill Herbert, who is averaging 177 in his last 12 games, fired a 533, Joe Mazur 521 and Walter Kozielec 211-517 for Arm-Wol.

The Ryanlu Club shaded Prospect Clothes, 2 to 1, thanks to a

519 by Aldo Bon. Joe Brzank tossed a 522 for Prospect.

CASEY'S: S. Dymek 373, R. Brovilliet 346, A. Jevyak 491, B. Lelito 413, J. Wenski 501.

JOE'S SERVICE: R. Killian 275, J. Rymut 350, R. Kuligowski 448, E. Augustyn 525, K. Killian 499.

OLD STYLE: W. Watrach 518, H. Skawinski 441, S. Czarski 550, J. Moskal 501.

SCHLITZ: N. Koscienski 435, G. Dubis 536, B. Reed 480, B. Lockeby 495, W. Swakon 463.

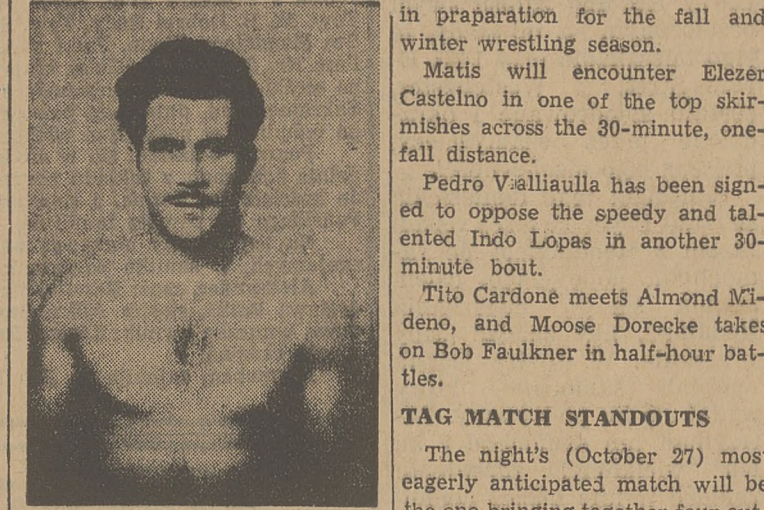
JEAN'S TAP: E. Karol 515, B. Demming 476, E. Wasnowski 479, C. Swiontek 477, B. Dankowski 576.

ARM-WOL: B. Herbrt 533, C. Siwek 497, J. Mazur 521, W. Kozielec 517, J. Micek 465.

RYANLU CLUB: J. Siers 405, B. Troy 362, T. Dziewionka 396, A. Bron 519.

PROSPECT CLOTHES: N. Bratt 485, J. Guidice 398, L. Layman 459, F. Spears 498, J. Brzank 522.

TWO-LEAGUE TRADER
Philadelphia (UPI)—Ed Delehanty was the only man ever to lead both major leagues in hitting. Heled the National League with a .408 average while with the Philadelphia Phillies in 1889 and won the American League title with .376 as a member of the Washington Senators in 1902.



PEDRO VILLIAULLA
Tom Rolewicz, dean of all wrestling promoters, recently renewed his wrestling and matchmaker's license for the season of 1961-62 (for the 37th straight year, and immediately announced that he has made plans to offer attractive wrestling shows on Friday, October 27, add on Friday, November 17, at the Pulaski Ballroom, 1715 S. Ashland Avenue.

On November 17 Promoter Rolewicz will give away turkeys to the lucky winners, in time for Thanksgiving Day (November 23) celebration.

Five thrilling matches, including an Australian Tag Match, will comprise the October 27 program, with the first contest getting under way at 8:30 o'clock.

Promoter Rolewicz has disclosed that one of his headliners, Chuck Matis, has undergone extensive training during the past summer

in preparation for the fall and winter wrestling season.

Matis will encounter Elezer Castello in one of the top skirmishes across the 30-minute, one-fall distance.

Pedro Villiaulla has been signed to oppose the speedy and talented Indo Lopes in another 30-minute bout.

Tito Cardone meets Almond Milano, and Moose Dorecke takes on Bob Faulkner in half-hour battles.

TAG MATCH STANDOUTS
The night's (October 27) most eagerly anticipated match will be the one bringing together four outstanding grapplers in a one-hour, best 2 out of 3 falls Australian Tag Match.

Champ Reyers and Miguel Figueroa have teamed up to test the strength and skill of Pedro Garcia and Calvin Collin.

Each one of these wrestlers has distinguished himself in competition against the Midwest's finest exponents of the groan and grunt game, and Promoter Rolewicz was fortunate to be able to secure their services to appear in the coming tag match.

Tickets are nominally priced and can be purchased at the Pulaski Ballroom box office, 1715 S. Ashland Avenue.

Ford, Yankees Whip Reds In 4th Series Tilt

Whitey Ford surpassed Babe Ruth's record of pitching 29% scoreless innings in World Series competition by hurling 5 scoreless frames as the New York Yankees whipped the Cincinnati Reds, 7 to 0, last Sunday at Crosley Field to gain a 3-1 edge in the series.

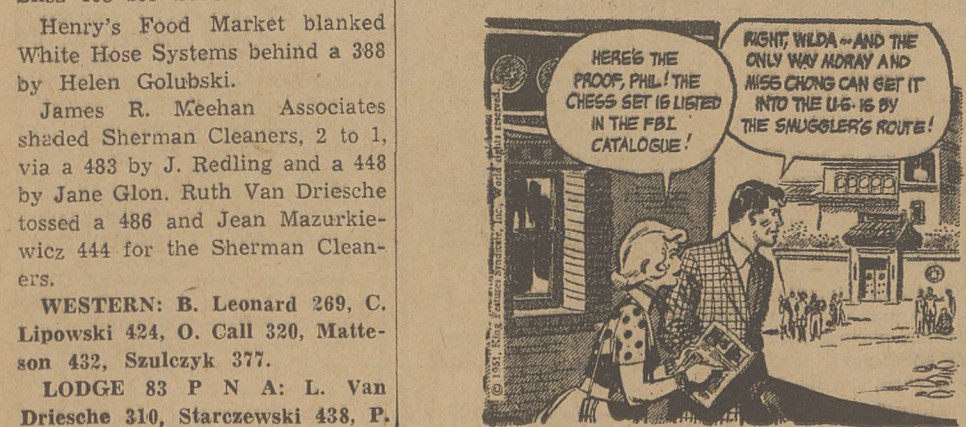
Ford, who was replaced by Jim Coates in the last 4 innings following an injury sustained while batting in the Yankee 5th (via a foul ball which struck his foot), now boasts a record of 32 scoreless innings and an all time World Series high of 9 victories and only 2 losses.

Bill (Moose) Skowron had 3 hits in 3 at bats for the Yankees.

In Saturday's game, Roger Maris, another Polish boy, hit a 9th inning homer which netted New York a 3 to 2 verdict over Bob Purkey and the Reds.

BRIGHT GOLFER
Spartanburg, S. C. (UPI)—Betsy Rawls, one of the most successful professional golfers on the women's circuit, earned a Phi Beta Kappa while a student at the University of Texas.

Secret Agent X9

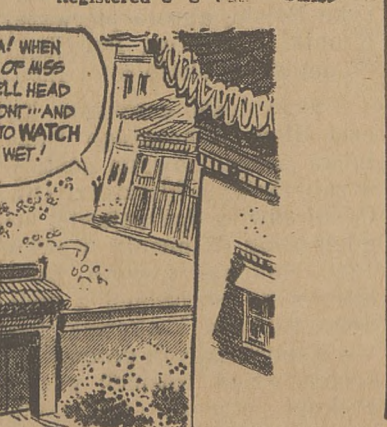


WESTERN: B. Leonard 269, C. Lipowski 424, O. Call 320, Matteson 432, Szulczyk 377.



LODGE 83 PNA: L. Van Driesche 310, Starzewski 438, P.

By Bob Lewis



LODGE 83 PNA: L. Van Driesche 310, Starzewski 438, P.

OLD SUNNY BROOK DIST. CO., LOUISVILLE, KY. KENTUCKY STRAIGHT BOURBON WHISKY 80 PROOF, KENTUCKY BLENDED WHISKY 85 PROOF, 65% GRAIN NEUTRAL SPIRITS

TAKE A NEW LOOK AT SUNNY BROOK...

YOU'LL LIKE EVERYTHING ABOUT IT!

- Discover that this great old brand has the taste of today!
- Two kinds of Sunny Brook completely suit modern tastes... smooth and mild Kentucky straight bourbon and... smooth and extra mild blend.
- Consider the sensible prices.
- Tonight try Sunny Brook. You're sure to like it.

HOW DO YOU LIKE YOUR WHISKY?

SMOOTH AND MILD?
Buy the Straight

SMOOTH AND EXTRA MILD?
Buy the Blend

Legislatura Zaczyna Walkę o Nową Mapę Dystryktów Kongresowych

Stan Musi Zmniejszyć Liczbę Dystryktów i Kongresmanów z 25-ciu Do 24. — Obie Partie Bronią Swego Stanu Posiadania

Wielce kontrowersyjna sprawa nakreślenia nowej mapy dystryktów kongresowych w stanie Illinois (których liczba zmniejszona być musi z 25-ciu do 24) — może stać się przedmiotem najbardziej zawziętej walki podczas specjalnej sesji Legislatury, jaką kiedykolwiek widziano podczas obrad tego ciała ustawodawczego w Springfield.

Jak się bowiem okazuje, to długie przetargi między liderami demokratów i republikanów, jakie specjalna sesja Legislatury poprzedziła — nie doprowadziły do kompletnej zgody działaczy partyjnych i posłowie Legislatury nie mają przed sobą jeszcze planu ugodzonego, nad którym mogliby przeprowadzić odpowiedzialną debatę, przyjąć ów plan — lub odrzucić.

Potrzeba 2 Trzecie Głosów Legislatury

A chociażby nawet był jakiś plan konkretny uzgodniony między liderami demokratów i republikanów, zatwierdzenie go przez Legislaturę nie byłoby — jak wnioskują członkowie miarodajne — ani łatwe ani też szybkie.

Konstytucja bowiem stanowi, że w sprawach takich, jak zmiana granic dystryktów kongresowych

— nie wystarczy zwykła większość w Legislaturze do zatwierdzenia przedłożonego projektu.

Potrzebne są dwie trzecie, by projekt redystrykcji kongresowej stał się prawem.

Kongresmani w Strachu

Na potrzebę uchwalenia nowej mapy zmniejszonych o jeden — dystryktów kongresowych — naciskają bardzo silnie obecni kongresmani.

Jeśli bowiem redystrykcja nie zostanie uchwalona przez Legislaturę, wszyscy kongresmani (wybierani obecnie — każdy w swoim dystrykcie, gdzie dobrze są oni znani) ubiegać będą musieli i mapę nie prowadzić w całym stanie — „at large”.

Wielu z obecnych kongresmanów jest w obawie, że — stracąc posady i narażając się przytem na oburzenie kosztów, prowadząc kampanie na terenie całego stanu.

Komitet Bezradne

Specjalne komitety demokratów i republikanów, wyznaczone do uzgodnienia sprawy dystryktów i opracowania nowej mapy — obradują dzisiaj w dalszym ciągu w Springfield, w nadziei, że uda się im sprawę tę załatwić i do zatwierdzenia Legislaturze

w najbliższym czasie przedstawić.

Mapka opracowana w zeszłym tygodniu opracowana i zatwierdzona przez Mayorę Daley, na mocy której Chicago straciłoby jednego ze swych dziesięciu kongresmanów (demokratę) — nie znajduje przychylnego uchwały republikanów ustawodawców z głębi stanu.

Gubernator Przedstawia Swoj Plan

Dzisiaj przemawia na sesji Gubernator Kerner. Przedstawia on swój plan ustawodawstwa, nad którym specjalnie zwołana na sesję nadzwyczajną Legislatura — będzie musiała poważnie się zastanowić, albowiem w planie tym są punkty, które stanowią główne tło walk partyjnych na ostatniej sesji regularnej.

15-Letni "Wice-lord" Aresztowany Za Napad

Policja oznajmiła w poniedziałek, że zatrzymany przez nich 15 lat liczący Tyree Wells, pnr. 1439 S. St. Louis ave., — „prezes” łobuzerskiej bandy na zachodniej stronie miasta, występującej pod nazwą „Junior Vice Lords”, przyszedł się do dokonania napadu rabunkowego i postrzelenie w dniu 1 września kierowcy autobusu CTA, Carla Windmuellera, 807 Carlton ul., z Wheaton.

Wells postrzelił Windmuellera w ramię a potem obrabował go z sumy 8 dolarów. Policja oznajmiła również, że w Domu dla Nieletnich zatrzymała wspólnika Wellsa, 15 lat liczącego Henry Grifina, 2051 Lake ul., oraz 14-letniego Ronalda White, 140 Wood ul.

Czwarty wspólnik napadu, 18-letni Raymond Gibson, 1642 Warren ave., zatrzymany został na policji.

Cała czwórka została aresztowana przez policję, gdy jeden z policjantów CTA i detektywi rozpoznali jednego z czterech, który odpowiadał opisowi wyglądu zewnętrznego bandyty, który napadł na Windmuellera.

Uratował Żonę z Płonącego Mieszkania

Anthony Angelino rzucił się w niedzielę do objętego ogniem mieszkania pnr. 5120 Grand ave., ratując z niego swą żonę. Człowiek na swój samochód przed domem gdy nagle zauważył wydobywający się dym i płomień, oraz usłyszał okrzyki swej żony o ratunek.

Nie namyślając się długo wbiegł on do mieszkania i pomógł swej żonie wydostać się na zewnątrz. Angelino doznał poparzeń rąk przy zabieraniu niektórych przedmiotów z kuchni.

Sześć 24 batalionu straży S. Larsen oświadczył, że ogień powstał w sypialni a potem bardzo szybko przerzucił się na kuchnię. Małżonkowie Angelino mieszkają na pierwszym piętrze tegoż budynku.

Szkody od pożaru obliczane są na około 1,500 dolarów.



Michael J. Quill, (z lewej), prezydent Unii Transport Workers International, i James R. Hoffa, (z prawej), który wygłosił przemówienie do grupy robotników w New Yorku, Hoffa (w mowie domaga się, by jego Unia kierowców aut ciężarowych (Teamsters Union) dopuszczoną została do Unii AFL-CIO.

Unie Robotnicze Stanu Illinois Proponują Skrócenie Dnia Pracy

Zalecają 6 Godzin Dziennie, 30 Godzin Tygodniowo — Jako Lekarstwo Na Bezrobocie

Rada Wykonawcza unii robotniczych AFL-CIO przedstawiała wczoraj na stanowczej konwencji tej organizacji, w Peoria, Ill. — plan zalecający wprowadzenie w przemyśle amerykańskim 6-godzinnego dnia (30-godzinnego tygodnia) pracy, celem zwiększenia sposobności zatrudnienia wszystkich obywateli Ameryki, — którzy zdolni są do pracy i chcą pracować, a którzy w liczbie około 5,000,000 osób są obecnie — w stanie bezrobocia.

Jak Wyglądałoby w Praktyce

Uzasadniając swój plan praktycznie — projektodawcy twierdzą, iż — skrócenie dnia roboczego do 6-ciu a tygodnia do 30-tu godzin — umożliwiłoby zatrudnienie jednego dodatkowego robotnika — tam wszędzie, gdzie obecnie trzech robotników jest zatrudnionych.

Chcieliby Zatrudnić Wszystkich

Tym sposobem — przemysł podstawowy (basic industry) w kraju — mógłby zatrudnić wszystkich bezrobotnych, podkreśla Rada Wykonawcza — zrzeszonych unii robotniczych stanu Illinois, w swym raporcie do 2,300 delegatów, reprezentujących 1,100,000 robotników z całego stanu zebrań na 5-dniowej konwencji w Peoria.

Skutki Automacji

Omawiając sytuację robotniczą w kraju w ogóle, 18-

Pp. Marczak z Detroit Zwiedzili Dom Związkowy

Pp. Józefostwo Marczak, znani Związkowcy z Detroit, Mich. w tych dniach zwiedzili Dom Związkowy w Chicago. W zwiedzaniu biur towarzyszył im skarbnik ZNP p. Jan Ulatowski.

Pp. Marczak przybyli do Domu Związkowego w towarzystwie p. M. Bernadzikowskiego, członka Gr. 1354 ZNP. w Chicago.

Selwyn Lloyd Zachorował Na Influenzę

London (UPI). — Selwyn Lloyd brytyjski minister stanu zachorował na influencję. Niemniej lekarze spodziewają się, że stan choroby jego poprawi się do punktu o tyle, że będzie mógł wziąć udział w obradach partii konserwatywnej w Brighton.

O Kanonizację Wincentego Kadłubka

Kielce (IC). — Ostatnio na terenie diecezji kieleckiej odbyły się specjalne nabożeństwa w intencji kanonizacji błogosławionego Wincentego Kadłubka, pierwszego historyka Polski, autora pierwszej Kroniki Królestwa Polskiego — napisanej około roku 1200.

Uroczystości centralne ku czci Błg. Wincentego Kadłubka zorganizowane zostały w zabytkowym klasztorze OO. Cystersów w Jędrzejowie, — gdzie Błg. Wincenty w roku 1223 dokonał żywota jako cysters po rezygnacji z godności Biskupa krakowskiego. We wspomnianych uroczystościach wzięli również udział Biskupi diecezji kieleckiej, krakowskiej i sandomierskiej.

Bankiet z Okazji 30-Lecia Korp. Pom. Plac. 5 SWAP

Korpus Pomocniczy przy Placówce Macierzystej Nr. 5 Stow. Weteranów Armii Polskiej urządził z racji swego 30-letniego istnienia uroczysty bankiet, w niedzielę, dn. 22 paźdz., w sali Błękitnej Domu Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ul. Początek bankietu o godz. 5 popoł. Korpus zaprasza całą Polonię do wzięcia udziału w tym bankiecie. — Teofila Cwik, prezes; Stefania Włodek, przew. bankietu; Maria Giebułtowska — sekr.

Pokaz Straży Poż. w Sanatorium Przeciw Gruźliczym

Zarząd Miejskiego Sanatorium Przeciw Gruźliczemu, 5601 N. Pulaski rd., zawiadamia że w związku z trwającym obecnie Tygodniem Zapałowania Pożarom na terenie Sanatorium przeprowadzony będzie pokaz Straży Ogniowej, w którym pokazane będą nożycowy dźwięk strażacki i inne urządzenia specjalne, używane przy gaszeniu ognia.

Pokaz ten może być szczególnie ważnym dla obsługi i personelu innych szpitali w mieście, gdyż weźmie w nim udział i personel Sanatorium, pielęgniarki i pacjenci. Pokaz ten odbędzie się w środę, 11 października, o godzinie 10 rano.

Włamanie Do Kawiarni w Palos Park

Do kawiarni Matterhorn Supper Club, znajdującej się u zbiegu ulic 123 i La Grange Rd., w Palos Park, włamali się w poniedziałek rano osobnicy, którzy rozbili kasę ogniotrwałą w kawiarni, zabrali z niej później sumę 2,200 dolarów, a z sali ogólnej znaczną ilość butelek wódki.

Włamywacze dostali się do wnętrza przez okienko w dachu. Współwłaścicielom kawiarni sier Edward Puszek, lat 44, z pnr. 9009 S. Forest Glen blvd., Palos Park.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra, babcia i prababcia nasza s. p.

Wiktor Konecka (Z DOMU STRZELECKA)

Przełożona Braetwa Niewiast Różańca Św. Róży 14 przy Par. Św. Józefa i Przeszka Tow. Serca Marii Nr. 811 W.C.O.F., członkini Tow. M. B. Dobrej Rady, Tow. Sokolic w Ameryce Kan. 133, Tow. Św. Magdaleny Zjedn. Polki w Amer., Legionu Pań przy Sherman Post Nr. 27 PLAW, Klubu Kujawiaków i Apostolstwa Modlitwy, po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzoną św. Sakramentami, dnia 7-go października, 1961 roku, o godzinie 2:30 po południu w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1256-58 W. 51st St. do kościoła Św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmarłych wstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pożegnani: Aleksander, mąż; Rozalia, córka; Władysław Kłash, zięć; Władysław Patka, siostra Alice Gavaghan z mężem Robertem i Tomasz, wnuczka i wnuk; Karen i Brian, prawnuczka i prawuk, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Patka, telefon Boulevard 8-5257. (9-10)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Paweł J. Chytla, Jr.

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzoną św. Sakramentami, dnia 9-go października, 1961 roku, o godzinie 5:20 wieczorem, przeżywszy lat 22. Zamieszkiwał pnr. 1814 W. 18th St.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzeb., pnr. 1810 W. 18th St. Blizsze szczegóły o pogrzebie będą podane w jutrzejszym nekrologu.

W smutku pożegnani: Paweł P. Chytla, Sr., i Władysław (z domu Storzek), rodzice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Stanisław Bafia i Syn, CANal 6-2298.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, brat mój i dziadek nasz, sp.

Stanisław Gofron

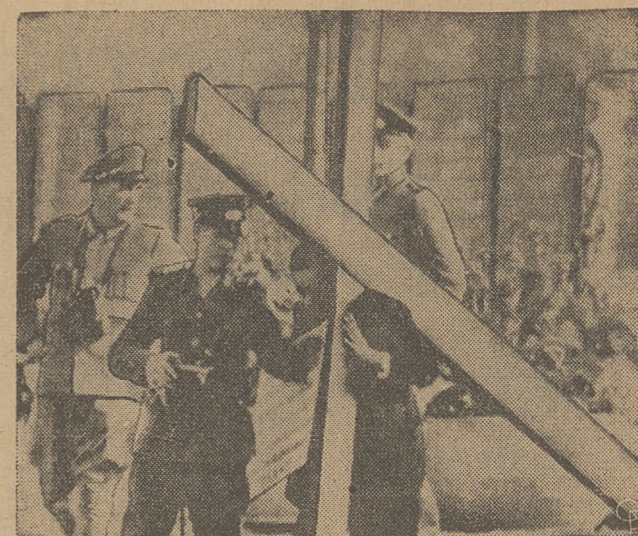
Dyrektor Prospect Sav. & Loan Association Członek Chicago Federation of Musicians, Local 10 A.F. of M., Tow. Najśw. Imienia Jezus i Tow. Dzwon Zygmunta, Gr. 1979 ZNP; po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzoną św. Sakramentami, dnia 8-go października, 1961 roku, o godzinie 10:30 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. Wolniak, pnr. 4604 S. Wolcott Ave. do kościoła Najśw. Serca Pana Jezusa, a stamtąd na cmentarz Zmarłych wstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pożegnani:

Stanisława (z domu Norwicz), żona; Stefania, Tadeusz, Jan i Annette, dzieci; Anna i Maria, synowie; Józef Walicki, zięć; Katarzyna Siedliska, siostra; Dr. Jan E. Siedlinski, Dr. Walenty Siedlinski i Józef Siedlinski, siostrzyńcy; Katarzyna Gofron, bratanica, 9 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Wolniak, telefon LAfayette 3-1313. 10-11-12



KOMUNISCI BEZ SENTYMENTÓW DLA KRZYŻA. — Na zdjęciu — policja wschodniej części Berlina zwraca z punktu granicznego studenta libańskiego Edmunda Khayat, który z krzyżem na barkach urządził marsz poprzec cały Niemcy.

Zgon 3-ej Ofiary Eksplozji w Fabryce Aluminium

W poniedziałek z marł w szpitalu St. Catherine, East Chicago, trzeci robotnik, który został ciężko ranny w czasie eksplozji, jaka w dniu 29 września nastąpiła w fabryce stopów aluminium, U. S. Reduction Co., 4610 Melville, East Chicago.

Zmarły obecnie robotnik — Eli Lindsey, lat 35, z pnr. 4913 McCook, East Chicago, — znajdował się od dnia eksplozji w szpitalu w stanie krytycznym.

Zabił Się, Spadając z Maski Auta

16 lat liczący Charles Clark, z pnr. 9538 Perry ave., zmarł w poniedziałek w szpitalu Roseland Community, na krótko po wypadku, jakiego uległ on w rejonie bloku 9500 Perry ave. Bawił się on, siedząc na masce auta, które w pewnej chwili poczęło cofać do tyłu kierowca tego auta, Travis Burnham z pnr. 6239 Blackstone ave. Clark spadł wówczas z maski auta i głową uderzył o inne auto.

Policja na podstawie zeznań świadków ma wezwać Burnhama do przesłuchów. Clark, zabrany do szpitala Roseland, zmarł w drodze. Wydano tam orzeczenie, że powodem zgonu był upadek Clarka z auta i rozbicie głowy.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra, babcia i prababcia nasza s. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, sp.

Odmówiono Zapomóg Na Czynsze Mieszkaniowe Dla 294 Biednych

Przez Tą Akcję Departament Zapomóg Pow. Cook Chce Zmusić Właścicieli Ruder Do Poprawy Warunków Mieszkaniowych Dla Biedaków

Dyrektor Departamentu Zapomóg powiatu Cook, Raymond M. Hillard oświadczył wczoraj, że odmówił wypłat zapomóg na czynsze mieszkaniowe dla 294 osób, pobierających dotąd zapomogi publiczne z kasy powiatu Cook.

Zarządzenie to pozostaje w związku z akcją przeciwko właścicielom ruder, którzy za nory w swych niesłychanych ruderach biorą pieniądze z kasy publicznej. W ten sposób Hillard wstrzymał wypłatę kwoty \$5,001. To zmusi właścicieli ruder do poprawy warunków mieszkaniowych w ich domach przez oczyszczenie i odnowienie domów, albo też stracą raz na zawsze swe dochody. Osoby dotknięte tym nowym zarządzeniem w ilości 294 mieszkają w 16 domach, które Hillard określił jako skandaliczne rudery, pełne wszelakiego robactwa, szczurów, śmiecia i brudu. W jednym takim domu 8 rodzin ma jeden wspólny ustęp.

Przy inspekcji jednego z takich domów przy 164 W. Oak street, Hillard stwierdził, że dom jest tak przepełniony ludźmi, że za mało tam jest bezek na śmiecie, stąd mieszkańcy wyrzucają śmiecie przez swe okna na podwórce i dlatego panuje tam niesłychany smród; jest masa przeróżnego robactwa i much, jak również szczurów. Piwnice tego domu są pokryte warstwą wstrętnej, cuchnącej pleśni. Niekiedy z mieszkańców tego domu przyzwyczajali się do tych warunków i żyją gorzej niż zwierzęta, a inni zaś robią rozpaczliwe wysiłki, aby żyć w czystości, ale nie mogą przecież zmienić i oddalić od siebie ogólnej atmosfery smrodu, robactwa, much itp.

Następnie dyrektor Hillard wylczył 14 innych budynków przy ulicach Clark, Wells, Chicago, Elm, Mohawk i Larabee, gdzie stosunki mieszkaniowe są podobne.

Wiadomości Z Polski

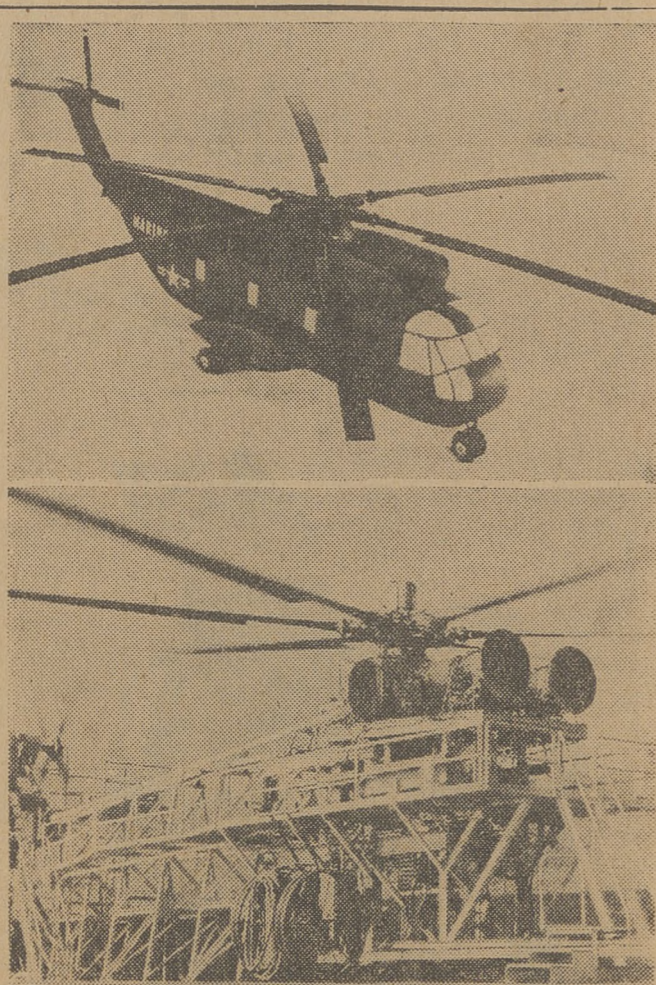
Zlot weteranów powstań śląskich odbył się w starym polskim grodzie Raciborzu. Sprzed zasłużonej placówki obrony polskości w okresie po I wojnie światowej, Domu Polskiego „Strzecha”, weterani przemaszewali do pomnika Czynu Powstańczego, gdzie złożono wieńce. Na placu Długosza odbył się następnie wiec.

Prof. dr. Marian Górski, wybitny znawca rolnictwa, zmarł nagle w Warszawie.

W Warszawie otwarto biuro towarzystwa lotniczego TWA — Transport World Airlines, które nawiązało współpracę z PLL „Lot”. Samoloty TWA przywożą turystów ze Stanów Zjednoczonych do Londynu i Paryża, skąd do Polski zabierają ich samoloty „Lotu”.

Towarzystwo „American Research Hospital in Poland Inc.” podpisało umowę z ministrem zdrowia i opieki społecznej w sprawie budowy i wyposażenia zespołu klinik dziecięcych przy Akademii Medycznej w Krakowie.

BUDUJMY SZEREGI Z.N.P



MODEL NOWEGO HELIKOPTERA. — Oto model nowego helikoptera do ciężkich transportów powiatowych, zbudowanego do przetransportowania 8-ciu tonowych ładunków na krótkie odległości. Model ten przedstawia fabryka samolotowa Sikorsky w Stratford, Conn. U dołu — próba silnika na specjalnej platformie.

SYN POŁUDNIA

Książka tania i ciekawa, to tylko właśnie ta

SYN POŁUDNIA

Czyta się lekko i przyjemnie

SYN POŁUDNIA

Stosowna książka dla dorosłych i dla młodzieży

SYN POŁUDNIA

75c

książkę zamawiać można

Dziennik Związkowy

1201 Milwaukee Ave

Chicago 22, Ill.

C.O.D. — Nie Wysłamy

Legislatura Zaczyna Walkę o Nową Mapę Dystryktów Kongresowych

Stan Musi Zmniejszyć Liczbę Dystryktów i Kongresmanów z 25-ciu Do 24. — Obie Partie Bronią Swego Stanu Posiadania

Wielce kontrowersyjna sprawa nakreślenia nowej mapy dystryktów kongresowych w stanie Illinois (których liczba zmniejszona być musi z 25-ciu do 24) — może stać się przedmiotem najbardziej zawziętej walki podczas specjalnej sesji Legislatury, jaką kiedykolwiek widziano podczas obrad tego ciała ustawodawczego w Springfield.

Jak się bowiem okazuje, to długie przetargi między liderami demokratów i republikanów, jakie specjalna sesja Legislatury poprowadziła — nie doprowadziły do kompletnej zgody działaczy partyjnych i postawie Legislatury nie mają przed sobą jeszcze planu uzgodnionego, nad którym mogliby przeprowadzić odpowiednią debatę, przyjąć ów plan — lub odrzucić.

Potrzeba 2 Trzecie Głosów Legislatury

A chociażby nawet był jakiś plan konkretny uzgodniony między liderami demokratów i republikanów, zatwierdzenie go przez Legislaturę nie byłoby — jak wnioskują członkowie miarodajne — ani łatwe ani też szybkie.

Konstytucja bowiem stanowi, że w sprawach takich, jak zmiana granic dystryktów kongresowych

— nie wystarcza zwykła większość w Legislaturze do zatwierdzenia przedłożonego projektu.

Potrzebne są dwie trzecie, by projekt redystrykcyjny kongresowej stał się prawem.

Kongresmani w Strachu

Na potrzebę uchwalenia nowej mapy zmniejszonych o jeden — dystryktów kongresowych — naciskają bardzo silnie obecni kongresmani.

Jeśli bowiem redystrykcja nie zostanie uchwalona przez Legislaturę, wszyscy kongresmani (wybierani obecnie — każdy w swoim dystrykcie, gdzie dobrze są oni znani) ubiegając się o reelekcję, będą musieli i mapę — „at large”.

Wielu z obecnych kongresmanów jest w obawie, że — stracąc posady i narażając się przytem na olbrzymie koszty, prowadząc kampanie na terenie całego stanu.

Komitety Bezradne

Specjalne komitety demokratów i republikanów, wyznaczone do uzgodnienia sprawy dystryktów i opracowania nowej mapy — obradują dzisiaj w dalszym ciągu w Springfield, w nadziei, że uda się im sprawę tę załatwić i do zatwierdzenia Legislaturze

w najbliższym czasie przedstawić.

Mapka opracowania w zeszłym tygodniu opracowana i zatwierdzona przez Mayora Daley, na mocy której Chicago straciłoby jednego ze swych dziesięciu kongresmanów (demokratę) — nie znajduje przychylnego uchwały republikanów ustawodawców z głębi stanu.

Gubernator Przedstawia Swoj Plan

Dzisiaj przemawia na sesji Gubernator Kerner. Przedstawia on swój plan ustawodawstwa, nad którym specjalnie zwołana na sesję nadzwyczajną Legislatura — będzie musiała poważnie się zastanowić, albowiem w planie tym są punkty, które stanowiłyby główne tło walk partyjnych na ostatniej sesji regularnej.

15-Letni "Wice-lord" Aresztowany Za Napad

Policja oznajmiła w poniedziałek, że zatrzymano przez nich 15 lat liczącego Tyreasa Wellsa, pnr. 1439 S. St. Louis Ave., — „prezes” lubzerskiej bandy na zachodniej stronie miasta, występującej pod nazwą „Junior Vice Lords” — przynajmniej do dokonania napadu rabunkowego i postrzelenie w dniu 1 września kierowcy autobusu CTA, Carla Windmuellera, 807 Carlton ul., z Wheaton.

Wells postrzelił Windmuellera w ramię a potem obrabował go z sumy 8 dolarów. Policja oznajmiła również, że w Domu dla Nieletnich zatrzymała współnika Wellsa, 15 lat liczącego Henry Grifina, 2051 Lake ul., oraz 14-letniego Ronalda White, 140 Wood ul.

Czwarty współnik napadu, 18-letni Raymond Gibson, 1642 Warren Ave., zatrzymano został na policji.

Cała czwórka została aresztowana przez policję, gdy jeden z policjantów CTA i detektywi rozpoznali jednego z członków, który odpowiadałby opierowi wyglądu zewnętrznego bandyty, który napadł na Windmuellera.

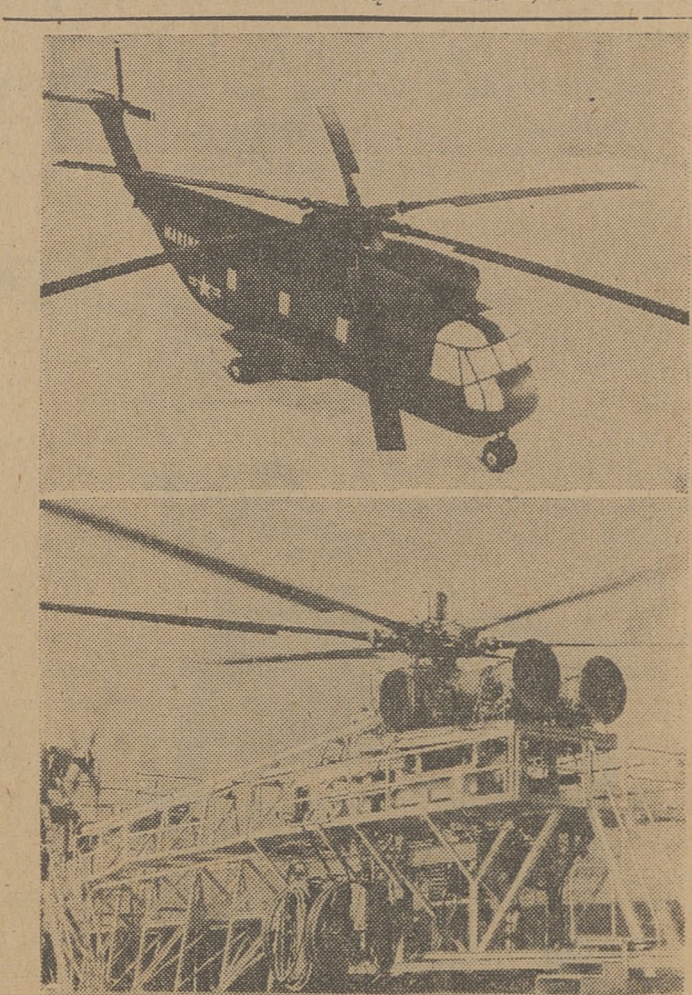
Uratował Żonę z Płonącego Mieszkania

Anthony Angelino rzucił się w niedzielę do objętego ogniem mieszkania pnr. 5120 Grand Ave., ratując z niego swą żonę. Czyścił on swój samochód przed domem gdy nagle zauważył wydobywający się dym i płomienie, oraz usłyszał okrzyki swej żony o ratunek.

Nie namyślając się długo wbiegł on do mieszkania i pomógł swej żonie wydostać się na zewnątrz. Angelina doznała poparzeń rąk przy zabieraniu niektórych przedmiotów z kuchni.

Szef 24 batalionu straży S. Larsen oświadczył, że ogień powstał w sypialni a potem bardzo szybko przerzucił się na kuchnię. Małżonkowie Angelino mieszkają na pierwszym piętrze tegoż budynku. Szkody od pożaru obliczane są na około 1,500 dolarów.

BUJEMY SZEREGI Z.N.P.



MODEL NOWEGO HELIKOPTERA. — Oto model nowego helikoptera do ciężkich transportów powietrznych, zdolnego do przewożenia 8-ciu tonowych ładunków na krótkie odległości. Model ten przedstawia fabryka samolotowa Sikorsky w Stratford, Conn. U dołu — próba silnika na specjalnej platformie.



Michael J. Quill, (z lewej), prezydent Unii Transport Workers Union okłaskuje James R. Hoffę (z prawej), który wygłosił przemówienie do grupy robotników w New Yorku. Hoffa w mowie domaga się, by jego Unia kierowców aut ciężarowych (Teamsters Union) dopuszczona została do Unii AFL-CIO.

Unie Robotnicze Stanu Illinois Proponują Skrócenie Dnia Pracy

Zalecają 6 Godzin Dziennie, 30 Godzin Tygodniowo — Jako Lekarstwo Na Bezrobocie

Rada Wykonawcza unii robotniczych AFL-CIO przedstawiła wczoraj na stanowej konwencji tej organizacji, w Peoria, Ill. — plan zalecający wprowadzenie w przemyśle amerykańskim 6-godzinnego dnia (30-godzinnego tygodnia) pracy, celem zwiększenia sposobności zatrudnienia wszystkich obywateli Ameryki, — którzy zdolni są do pracy i chcą pracować, a którzy w liczbie około 5,000,000 osób są obecnie — w stanie bezrobocia.

Jak Wyglądałoby w Praktyce

Uzasadniając swój plan praktycznie — projektodawcy twierdzą, iż — skrócenie dnia roboczego do 6-ciu a tygodnia do 30-tu godzin — umożliwiłoby zatrudnienie jednego dodatkowego robotnika — tam wszędzie, gdzie obecnie trzech robotników jest zatrudnionych.

Ciecieliby Zatrudnić Wszystkich

Tym sposobem — przemysł podstawowy (basic industry) w kraju — mógłby zatrudnić wszystkich bezrobotnych, podkreśla Rada Wykonawcza — zrzeszonych unii robotniczych stanu Illinois, w swym raporcie do 2,300 delegatów, reprezentujących 1,100,000 robotników z całego stanu zebrań na 5-dniowej konwencji w Peoria.

Skutki Automacji

Omawiając sytuację robotniczą w kraju w ogóle, 18-

Pp. Marczak z Detroit Zwiedzili Dom Związkowy

Pp. Józefostwo Marczak, znani Związkowcy z Detroit, Mich. w tych dniach zwiedzili Dom Związkowy w Chicago. W zwiedzaniu biur towarzyszył im skarbnik ZNP p. Jan Ulatowski.

Pp. Marczak przybyli do Domu Związkowego w towarzystwie p. M. Bernadzikowskiego, członka Gr. 1354 ZNP, w Chicago.

Selwyn Lloyd Zachorował Na Influenzę

London (UPI). — Selwyn Lloyd brytyjski minister stanu zachorował na influencję. Niemniej lekarze spodziewają się, że stan choroby jego poprawi się do punktu o tyle, że będzie mógł wziąć udział w obradach partii konserwatywnej w Brighton.

O Kanonizację Wincentego Kadłubka

Kielce (IC). — Ostatnio na terenie diecezji kieleckiej odbyły się specjalne nabożeństwa w intencji kanonizacji błogosławionego Wincentego Kadłubka, pierwszego historyka Polski, autora pierwszej Kroniki Królestwa Polskiego — napisanej około roku 1200.

Uroczystości centralne ku czci Błg. Wincentego Kadłubka zorganizowane zostały w zabytkowym klasztorze OO. Cystersów w Jedrzejowie, — gdzie Błg. Wincenty w roku 1223 dokonał żywota jako cysters po rezygnacji z godności Biskupa krakowskiego. We wspomnianych uroczystościach wzięli również udział Biskupi diecezji kieleckiej, krakowskiej i sandomierskiej.

Bankiet z Okazji 30-Lecia Korp. Pom. Plac. 5 SWAP

Korpus Pomocniczy przy Placówce Macierzystej Nr. 5 Stow. Weteranów Armii Polskiej urządził z racji swego 30-letniego istnienia uroczysty bankiet, w niedzielę, dn. 22 paźdz., w sali Biełkinego Domu Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ul. Początek bankietu o godz. 5 popoł. Korpus zaprasza całą Polonię do wzięcia udziału w tym bankiecie. — Teofila Cwik, prezeska; Stefania Włodek, przew. bankietu; Maria Giebułtowska — sekr.

Pokaz Straży Poż. w Sanatorium Przeciw Gruźliczym

Zarząd Miejskiego Sanatorium Przeciw Gruźliczemu, 5601 N. Pulaski rd., zawiadamia że w związku z trwającą obecnie Tygodniem Zapobiegania Pożarom na terenie Sanatorium przeprowadzony będzie pokaz Straży Ogniowej, w którym pokazane będą nożycowy dźwig strażacki i inne urządzenia specjalne, używane przez gaszących ognia.

Pokaz ten może być szczególnie ważnym dla obsługi i personelu innych szpitali w mieście, gdyż weźmie w nim udział i personel Sanatorium, pielęgniarki i pacjenci. Pokaz ten odbędzie się w środę, 11 października, o godzinie 10 rano.

Włamanie Do Kawiarni w Palos Park

Do kawiarni Matterhorn Supper Club, znajdującej się u zbiegu ulic 123 i La Grange Rd., w Palos Park, włamanie w poniedziałek rano osobnicy, którzy rozbiłi kasę ogniotrwałą w kawiarni, uderzyli w nią później sumę 2,200 dolarów, a z sali ogólnej znaczną ilość butelek wódki.

Włamywacze dostali się do wnętrza przez okienko w dachu. Współwłaścicielem kawiarni jest Edward Puszk, lat 44, z pnr. 9009 S. Forest Glen blvd., Palos Park.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra, babcia i prababcia nasza s. p.

Wiktorja Konecka (Z DOMU STRZELECKA)

Przełożona Bractwa Nowiast Różańca Św. Róży 14 przy Par. Św. Józefa i Prezesa Tow. Serca Marii Nr. 811 W.C.O.P., członkini Tow. M. B. Dobrej Rady, Tow. Sokolki w Ameryce Gr. 133, Tow. Św. Magdaleny Zjedn. Polki w Amer., Legionu Pań przy Sherman Post Nr. 27 PLAW, Klubu Kujawiaków i Apostolstwa Modlitwy, po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzoną św. Sakramentami, dnia 7-go października, 1961 roku, o godzinie 2:30 po południu w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1256-58 W. 51st St. do kościoła Św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parafie familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni: Aleksander, mąż; Rozalia, córka; Władysław Klash, zięć; Władysław Patka, siostra Allice Gavanhan z mężem Robertem i Tomasz, wnuczek i wnuk; Karen i Brian, prawnuczka i prawnuk, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Patka, telefon Boulevard 8-5257. (9-10)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i wnuk nasz, s. p.

Paweł J. Chytla, Jr.

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzonego św. Sakramentami, dnia 9-go października, 1961 roku, o godzinie 3:20 wieczorem, przeżywszy lat 22. Zamieszkiwał pnr. 1814 W. 18th St.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzeb., pnr. 1810 W. 18th St. Blizsze szczegóły o pogrzebie będą podane w jutrzejszym nekrologu.

W smutku pogrążeni: Paweł P. Chytla, Sr., i Władysława (z domu Storzek), rodzice, wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Stanisław Bafia i Syn, CAAnal 6-2298.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, brat mój i dziadek nasz, s. p.

Stanisław Gofron

Dyrektor Prospect Sav. & Loan Association Członek Chicago Federation of Musicians, Local 10 A.F. of M., Tow. Najświę. Imienia Jezus i Tow. Dzwon Zygmunta, Gr. 1979 ZNP; po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzonego św. Sakramentami, dnia 8-go października, 1961 roku, o godzinie 10:30 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. Wolniak, pnr. 4604 S. Wolcott Ave. do kościoła Najś. Serca Pana Jezusa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parafie familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni: Stanisława (z domu Norwicz), żona; Stefania, Tadeusz, Jan i Annette, dzieci; Anna i Maria, synowie; Józef Walicki, zięć; Katarzyna Siedliska, siostra; Dr. Jan E. Siedlinski, Dr. Walenty Siedlinski i Józef Siedlinski, siostrzeńcy; Katarzyna Gofron, bratanica, 9 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Wolniak, telefon Lafayette 3-1313. 10-11-12



KOMUNISCI BEZ SENTYMENTÓW DLA KRZYŻA. — Na zdjęciu — policja wschodniej części Berlina zwraca z punktu granicznego studenta libańskiego Edmonda Khayata, który z krzyżem na barkach urządził marsz poprzez całe Niemcy.

Zgon 3-ej Ofiary Eksplozji w Fabryce Aluminium

W poniedziałek zmarł w szpitalu St. Catherine, East Chicago, trzeci robotnik, który został ciężko ranny w czasie eksplozji, jaka w dniu 29 września nastąpiła w fabryce stopów aluminium, U. S. Reduction Co., 4610 Melville, East Chicago.

Zmarły obecnie robotnik — Eli Lindsey, lat 35, z pnr. 4913 McCook, East Chicago, — znajdował się od dnia eksplozji w szpitalu w stanie krytycznym.

Zabił Się, Spadając z Maski Auta

16 lat liczący Charles Clark, z pnr. 9538 Perry Ave, zmarł w poniedziałek w szpitalu Roseland Community, na krótko po wypadku, jakiemu uległ on w rejonie bloku 9500 Perry Ave. Bawił się on, siedząc na masce auta, które w pewnej chwili poczęło cofać do tyłu kierowca tego auta, Travis Burnham z pnr. 6239 Blackstone Ave. Clark spadł wówczas z maski auta i głową uderzył o inne auto.

Policja na podstawie zeznań świadków ma wezwać Burnhama do przeszuchowania wnętrza przez okienko w dachu. Współwłaścicielem kawiarni jest Edward Puszk, lat 44, z pnr. 9009 S. Forest Glen blvd., Palos Park.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza s. p.

Radziwiłłowie Chcą Nabyć Pałac

Chichester, Anglia (UPI).

— Pp. S. Radziwiłłowie, szwagrowstwo prez. Kennedy'ego omawiają warunki nabycia pałacu tu, jak się dowiedzano dzisiaj. Pałac ten jest własnością przemysłowca Roberta Sadlera a położony jest w pięknej okolicy, nadającej się do rozrywek w golfu, przejażdżki żaglówkami po pobliskim jeziorze, dwie najlepiej ulubione rozrywki prez. Kennedy'ego.

„Jeśli pp. Radziwiłłowie zamieszkażą tu, „oznajmił Sadler, to przypuszczam, że nie długo potrwa, a będziemy podejmowali jako gościa prezyd. Stanów Zjednoczonych.”



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza i babcia moja, s. p.

Louise Bukowski

(z domu Frankowski) (żona s. p. Edmunda) Członkini Chóru Kalina, po krótkiej chorobie, opatrzoną św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 8-go października, 1961 roku, o godzinie 5:30 rano, przeżywszy lat 75.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1410 N. Ashland Ave. do kościoła św. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz św. Krzyża na parafie familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Isabelle Kosinski, córka; Joseph Bukowski, syn; Paul Kosinski, wnuk; wraz z całą rodziną.

Po informację telefonować: SO 8-6959.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat mój, chrzestny ojciec mój i stryj nasz, s. p.

Bronisław Frankowski

Członek Tow. Jedność Gr. 77 Z.N.P., po krótkiej chorobie, opatrzonego św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 8-go października, 1961 r., o godzinie 12:30 po południu, w starszym wieku. Zamieszkiwał pnr. 3448 W. 47ma ul.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4401-03 S. Kedzie Ave. do kościoła S. S. Pięciu Braci Polaków i Mecz. a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parafie familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Feliks A. Frankowski, brat; Józefa Piekosz, chrześniaczka; 4 bratanice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home, Telefon LA 3-7781.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, syn, brat i dziadek nasz, s. p.

Piotr Jankowski

Członek Bractwa Św. Józefa i Tow. Wolność, Gr. 1776 ZNP; nagłe, pożegnał się z tym światem, opatrzonego św. Sakramentami, dnia 9-go października, 1961 roku, o godzinie 7:45 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave. do kościoła S.S. Modziaków, a stamtąd na cmentarz „Św. Wojciecha, na parafie familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Henryka, żona; Edward, Jadwiga i Teresa, dzieci; Joanna, synowa; Wojciech Karpiel, zięć; wnuk; wnuczka (matka, bracia i siostry, w Europie); wraz z całą rodziną.

Pogrzebem B. F. Malec, tel. HAYmarket 1-5800.

SYN POŁUDNIA

Książka tania i ciekawa, to tylko właśnie ta

SYN POŁUDNIA

Czyta się lekko i przyjemnie

SYN POŁUDNIA

Stosowna książka dla dorosłych i dla młodzieży

SYN POŁUDNIA

75c

książkę zamawiać można

Dziennik Związkowy

1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill. C.O.D. — Nie Wysyłać

Pozostali Na Zachodzie, By Nadal Walczyć i Pracować Dla Polski

General Anders Wywarł Swoją Postawą Decydujący Wpływ Na Decyzję Żołnierzy

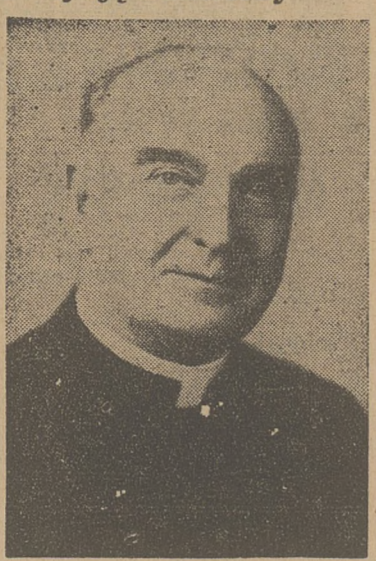
Przyjazd generała Andersa do Chicago nie jednemu z byłych żołnierzy nasunął wspomnienia z przed lat. Z przed lat 20, kiedy to wychodził z łagrów i więzień sowieckich, kiedy o łachmanach schorowany, wygłodzony, raczej do cienia, niż do człowieka podobny, stał w szeregu tworzącego się wojska polskiego w Rosji. Po tem wspomnieniu z okresu zakończenia wojny.

Dla Jednych "Te Deum" — Dla Drugich Tułaczka

W maju 1945 r. w kościełach rozbrzmiewało "Te Deum", dzwony głośno świąt, że wojna się zakończyła, że barbarzyństwo niemieckie zostało rozgromione i że wszyscy będą mogli wrócić do swoich domów, — tylko zwyciężski żołnierz spod Tobruku, Monte Cassino, Arnheim patrzył smutnym wzrokiem na wschód, gdzie jego Ojczyzna z okupacji niemieckiej przeszła pod równie okrutną okupację rosyjską, — gdzie okupant zagrabił pół kraju, a w całym kraju dokonywał rabunków, gwałtów i aresztowań.

Pozostali. By Walczyć Dalej

Żołnierze polscy patrzyli na złą w oku na wschód i nabierał przekonania, że on jako żołnierz nie ma prawa powrotu, — odwrotnie, obowiązki nakazywały mu zostać na Zachodzie i w innej formie walczyć o prawa Narodu do wolności i niepodległości. Tylko pozornie wyglądało, że większość żołnierzy została na emigracji z obawy przed represjami; w rzeczywistości jednak tych była ilość znikoma. Ołbrzy-



J. E. Ks. Biskup Bernard Sheil

mia większość, to ludzie świadomi, że powrót do okupowanej Polski, to niejako aprobata stanu politycznego, stworzonego po wojnie, że powrót równa się pozabawieniu możliwości pracy na rzecz Sprawy Polskiej. Tak więc, choć żołnierze polscy po zwycięskiej wojnie pozostali bez Ojczyzny, pozostali mu jednak możliwość pracy na rzecz wolności Polski i wiara, że Naród Polski ostatecznie doczeka się dnia wyzwolenia, — dnia triumfu.

Wpłynął Na Żołnierzy

W decyzji żołnierza pozostania w wolnym świecie ołbrzymią rolę odegrała postawa ówczesnego Naczelnego Dowódcy, — Generała Broni Władysława Andersa. General bowiem, widząc kapitulację Zachodu wobec Rosji i rozumiejąc sytuację ówczesnej chwili, postawił swoją wiarę na podwładnych sobie żołnierzach. Dziś z per-

BANKIET I WIEC

Z okazji przyjazdu gen. Andersa do Chicago odbędzie się: BANKIET, w sobotę, 14 października o godz. 7:30 wieczorem w hotelu Sherman.

Po rezerwacji telefonować między 7 a 8 wieczorem. AR. 6-6461 albo HU. 6-4283.

WIEC, w niedzielę, 15 października o godz. 2:30 po poł. w Lane Technical High School.

spektywy lat i rozwoju wypadków światowych widzimy jak słuszną była postawa i przewidywania Generała Andersa.

General Anders spędzi obecnie w Chicago kilka dni. Do komitetu honorowego bankietu, jaki odbędzie się z okazji przyjazdu Generała weszli: J. E. Ks. biskup Bernard Sheil, prezes Karol Rozmarek, prezes Stanisław Turkiewicz, oraz prezes Val Janicki.

Komitet przyjęcia gorąco apeluje do Polonii o wzięcie jak najliczniejszego udziału w bankiecie, jak również w wiecu.



DOKTOR SAMA RAYBURN. — Dr Ralph Tompsett, (powyżej) dyrektor medyczny kliniki internistycznej na Univ. Baylor w Dallas, oświadczył, że Przewodniczący Izby Reprezentantów, Sam Rayburn jest nieuleczalnie chory na raka i że jego są już właściwie policzone.

Dr. E. Piszczek-Doradca Chicago. Stow. Medycznego

Dr. Edward A. Piszczek, członek sztabu lekarskiego szpitala Zmartwychwstania wybrany został ostatnio doradcą w Chicagowski Stowarzyszeniu Lekarskim.

Ujęto Rabusia Torebki B. Mazur z Kwotą \$23,900, Ale Pieniędzy Nie Ma

Aresztowanie Złodzieja Nastąpiło Na Skutek Doniesienia 21-Letniej Kobiety, Która Te Pieniądze Przeliczyła i Widziała, Jak Złodziej Dał z Nich \$5,000 Jej Bratu

Policja zakończyła wczoraj poszukiwania skradzionej torebki damskiej 65-letniej Barbary Mazur, pnr. 1042 N. Lawndale, aresztowaniem złodzieja, ale, niestety, pieniędzy nie odzyskała.

Aresztowany pod zarzutem porwania tej torebki z rąk pani Mazur został 23-letni złodziej, już poprzednio karany, nazwiskiem Willie James Bryant, pnr. 1209 S. Racine. Wyrwał on pani Mazur torebkę damską w dniu 29 września w pobliżu jej domu. W torebce były oszczędności całego życia Barbary Mazur w sumie \$23,900. Nie dowierzając ona bankom i obawiając się straty swych oszczędności w banku w razie depresji, zrobiła sobie bank ze swej torebki i w niej nosiła od 3-ech lat swe oszczędności w banknotach 1000 i 500 dolarowych.

Aresztowanie Bryanta nastąpiło wskutek doniesienia 21-letniej Bonnie Wallace, pnr. 1422 S. Homan ave., która powiedziała detektywom, że tego samego wieczoru, w którym Bryant wyrwał torebkę z rąk pani Mazur, przyszedł

on z tą torebką do jej brata i okazując torebkę i w niej dolary, powiedział, że już do końca życia nie musi pracować, bo te pieniądze starczą mu na utrzymanie na całe życie.

Pani Wallace zeznała wobec detektywów, że Bryant poprosił ją o przeliczenie pieniędzy. Ona to zrobiła i naliczyła \$23,900. Z tych pieniędzy Bryant dał jej bratu Jamesowi Brown kwotę 5,000 dol. i przy tym mówił, że tą torebkę porwał pani Mazur.

Gdy James Brown dostał \$5,000 od Bryant, to zaraz wyjechał do Detroit. Wkrótce po aresztowaniu Bryanta został także aresztowany Brown, który w międzyczasie wrócił z Detroit. Obaj wypierają się swych czynów. Brown odmówił zeznań przy pomocy aparatu do wykrywania kłamstwa, a Bryant na to się zgodził, ale aparat wykazuje, że Bryant jest sprawcą kradzieży i kłamie co do pytań, gdzie ukrył pieniądze, które zabrał z torebki Barbary Mazur.

Obaj staną dziś przed sądem Sądu Kryminalnego.

Posiedzenie Stow. Dobroczynności Przy Z. N. P. Odbędzie Się Dzisiaj

Posiedzenie Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP odbędzie się we wtorek 10-go października w Bibliotece Domu Związkowego, pnr. 1520 W. Division ul. Początek o godzinie 8 wieczorem.

Ważne sprawy do załatwienia jak i sprawozdanie komi-

tetu balu jaki urządza Stow. Dobroczynności w sobotę 4-go listopada w hotelu Sherman. Uprząszyć się wszystkie delegatki jak i członkinie komitetu balu o przybycie. — Franciszka Dymek, prezeska; Wiktorja Kolman, sekr. prot.

Teraz Najwyższy Czas Zabezpieczyć Się w Węgiel i Olej Do Opalu z Pulaski Coal Company

Jak corocznie, prezes Pulaski Coal Co. p. Kazimierz Pazdan przypomniał licznym swoim odbiorcom i przyjaciółom spośród Polonii, aby teraz zaopatrzyli się w potrzebny na zimę węgiel i olej do opalu, ponieważ nastąpiły już chłodne i jesienne dni. W wielu stacjach temperatura obniżyła się znacznie i spadły śniegi, a u nas nastąpił już przymrozek. Później narażać siebie i rodzinę na niewygody, lub przeziębienia i choroby.

Pora roku jest już późna i jak długo transportacja jest dobra, najlepiej teraz zamówić węgiel i olej do opalu. Bedziecie zadowoleni, że macie zapas opału na chłodne i wilgotne dni.

Zatelefonujcie jeszcze dzisiaj do

Pulaski Coal Co., Bishop 7-8200, a zostaniecie obsłużeni natychmiast grzecznie i po polsku. Nie odwiekajcie. Popierajcie polski przemysł. (RM)



Sluchajcie Programu GRUNWALDZKIEGO Ze Stacji WEDC

W KAŻDY CZWARTEK

od godziny 7 do 8 wieczorem

Ogłoszenia odpowiedzialnych kunców oraz skecz humorystyczny:

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Bronisław Zieliński, kierownik Pelagia i Bronisław Mrosowie anonsery

ŚWIATŁA I CIENIE

— pisze JUR

Nieufność Prasy Niemieckiej Do US. — Odra i Nysa Nie Powinny Być Przedmiotem Przetargu. — Nadzwyczajna Sesja Legislatury i Manewry Polityczne

W prasie zachodnio niemieckiej wyraźnie wyczuwa się kryzys zaufania do polityki Stanów Zjednoczonych. Podnoszą się obawy, że kryzys berliński zostanie zakończony kompromisem, którego cenę zapłacą w takiej, czy innej formie Niemcy zachodnie i sam Berlin. Jako podstawę tego niedowierzania są przytaczane wypowiedzi generała L. Clay'a, senatora H. Humphreya, senatora M. Mansfield'a o możliwości uznania de facto Niemiec Wschodnich, oraz formalnego uznania przez Stany Zjednoczone, a napewno także przez inne mocarstwa zachodnie, granicy na Odrze i Nysie. Niemcy dopatrują się nawet politycznego znaczenia i zapowiedzi kompromisu w sprawie Berlina, także w wizycie siostry prezydenta Kennedy'ego, Eunice Schriver, żony dyrektora Korpusu Pokoju, oraz pani Jean Smith w Warszawie i Belgradzie. Przyczyniły się także do tego napewno rozmowy Rusk-Gromyko. i Kennedy-Gromyko. Dla uspokojenia tych nastrojów Willy Brandt przyleciał na parę dni do Stanów Zjednoczonych, a po powrocie do Europy oświadczył, że w rozmowach z przywódcami Stanów Zjednoczonych doszedł do przekonania, że ktokolwiek niedocenia zdecydowania Ameryki utrzymania wolności w Berlinie, ten igra z ogniem.

UZNAĆ ODRĘ I NYSE BEZ PRZETARGÓW

Dziś zdaje się nie ulegać już wątpliwości, że jeśli kryzys berliński zostanie załatwiony kompromisowo, to nie obejdzie się bez uznania de facto Niemiec Wschodnich. Zachód natomiast, a w szczególności Stany Zjednoczone, nie powinny czynić ze sprawy granicy na Odrze i Nysie przedmiotu przetargów z Sowietami, ale uznać tę granicę jak najszybciej, zanim jeszcze te przetargi się zaczną. Uznanie tej granicy dopiero jak gdyby pod naciskiem Sowietów, pozwoliłby Chrzcuzowowi podawać się za dobrodzieja narodu polskiego i obrońcę sprawiedliwości, bowiem granica ta jest oczywistym symbolem sprawiedliwości dziejowej. Uznanie Odry i Nysy, dopiero w przetargach z Sowietami, zepsuje cały efekt, jakim mogłyby Stany Zjednoczone i Zachód osiągnąć, uznając ją wcześniej. Zresztą tak, czy inaczej, nie ulega wątpliwości, że sprawa uznania granicy na Odrze i Nysie, jest już przesądzona, choć ostatnie posunięcia reżimu i dążenie do celowego zaostreżenia stosunków z Ameryką, wskazywałyby, że reżim jak gdyby chciał temu przeszkodzić. Uznanie tej granicy wyrażałoby bowiem reżimowi, jak zresztą i Sowietom, narzędzie szantażu wobec społeczeństwa, że tylko Rosja jest obrońcą tej granicy.

Do chóru nieufności prasy niemieckiej, wobec polityki amerykańskiej przylączyła się także prasa niemiecko-amerykańska. W szczególności miejscowy dziennik niemiecki wystąpił już z pogrozkami pod adresem US, nie dwuznacznie dając do zrozumienia, że w razie dalszego "lekceważenia interesów" niemieckich, należy się liczyć z porozumieniem Niemiec z Rosją. Stara to piosenka, ale jak dotychczas Niemcy także nie najlepiej na tym porozumieniu wychodzili, ażeby wspomnieć tylko rok 1939, kiedy wspólnie Hitler i Stalin podpalił świat.

GOVERNOR KERNER ZMIENIŁ ZDANIE

Jutro zbiera się legislatura stanowa, ażeby załatwić szereg spraw, które nie zdołała załatwić ona w czasie sesji regularnej. Na sesji nadzwyczajnej mogą być rozpatrywane i uchwalane tylko sprawy, które zostały umieszczone na porządku dziennym przez gubernatora, zwołującą taką sesję, a po zatym wszystkie ustawy muszą uzyskać nie zwykłą większość głosów, jak na sesji zwyczajnej, ale większość 2/3 głosów. Stąd wszelkie projekty, ażeby przejść na sesji nadzwyczajnej muszą mieć w zasadzie poparcie obu partii. Za-

dna bowiem partia nie ma takiej większości ani w izbie reprezentantów, ani w senacie.

Politycy nie należą do ludzi często zmieniających swoje zdanie. Jeszcze przed zakończeniem sesji regularnej legislatury, gubernator Otto Kerner, zapowiedział, że w jesieni zwoła nadzwyczajną sesję legislatury dla załatwienia sprawy reformy prawa podatkowego w stanie Illinois. Według zapowiedzi Kenera, miała to być albo jedyna, albo najważniejsza sprawa na porządku obrad sesji nadzwyczajnej. Gubernator Kerner zapowiedział wówczas również, że na porządek sesji nadzwyczajnej nie będzie wstawiona sprawa nowego podziału stanu na dystrykty kongresowe, o ile poprzednio obie partie nie osiągną jakiegoś kompromisu w tej sprawie. Od czasu tych oświadczeń, minęło zaledwie parę miesięcy, nie nowego nie zaszło, ale gubernator Kerner zmienił zasadniczo zdanie. Mianowicie legislatura na swojej nadzwyczajnej sesji w ogóle nie będzie zajmowała się reformą prawa podatkowego, natomiast pierwszym i najważniejszym punktem porządku dziennego będzie sprawa podziału stanu na nowe dystrykty kongresowe, chociaż partie nie osiągnęły dotychczas żadnego kompromisu.

PODZIAŁ NA DYSTRYKTY KONGRESOWE — NAJWAŻNIEJSZY

Sprawa więc będzie przedmiotem walkowania już w czasie sesji. Jedną z trudności osiągnięcia kompromisu jest ta okoliczność, że partia Republikańska nie ma takiego przywódcy, któryby miał dostateczny autorytet w partii i mógł w jej imieniu pobierać decyzje. Stąd na pewne projekty kompromisowego załatwienia sprawy podziału na dystrykty gozdi się część działaczy republikańskich, inna zaś im się sprzeciwia. Dlatego naprzykład niektórzy republikańscy aprobują plan kompromisowego podziału powiatu Cook i niektórych sąsiednich na 12 dystryktów, z tym że 9 dystryktów, byłoby raczej demokratycznych, a 3 republikańskie, ale inni republikańscy przywódcy chcą obstawać przy projekcie podziału opracowanego przez organizację Better Government Ass'n., który daje demokratom w powiecie Cook i okolicy tylko 8 mandatów, a republikanom pozostałe cztery. Według obu projektów, pozostała część stanu, tak zwana "downstate" miałaby również 12 okręgów, z czego 9 republikańskich, a 3 demokratyczne.

Jak już pisaaliśmy kilkakrotnie, Polonia jest żywo zainteresowana w nowym podziale na dystrykty kongresowe, ponieważ pewne projekty, a w szczególności projekt organizacji Better Government Ass'n przewiduje likwidację jednego z dystryktów reprezentowanych obecnie przez kongresmana polskiego pochodzenia.

POWELL I DALEY

Od przebiegu obecnej sesji nadzwyczajnej legislatury stanowej i od tego jak będzie się sprawował przewodniczący stanowej izby reprezentantów, Paul Powell będzie zależało, czy będzie on demokratycznym kandydatem na senatora US w przyszłorocznych wyborach, czy też przywilej zmierzania się z senatorem Dirksenem, przypadnie innemu demokratowi. Dirksen jak wiadomo, już przed kilku tygodniami zapowiedział, że będzie ponownie kandydował do senatu. Jeśli Powell będzie popierał w legislaturze te ustawy, w których przejściu jest zainteresowany mayor Daley, ma on szanse być kandydatem na senatora. Jeśli natomiast nie wykaże on dostatecznej gorliwości i staranności, nie uzyska on poparcia Daley, przewodniczącego partii demokratycznej w powiecie Cook i po tegi politycznej wśród demokratów w całym stanie.

Do spraw, które szczególnie interesują Daley'go należy między innymi sprawa uchwalenia przez legislaturę subydium (a raczej zwrotu kosztów za zniżone przejazdy — dla uczniów), dla systemu miejskiej transportacji, czyli tak zwanego CTA. Sprawą tą interesuje się zresztą ogół obywateli, ponieważ jeśli subsydium takie nie będzie uchwalone, to z pewnością trzeba będzie liczyć się w najbliższym czasie z koniecznością podniesienia opłat za przejazd.

Jest zresztą kilka innych spraw, które szczególnie interesują Daley, zarówno jako powiatowego przewodniczącego partii demokratycznej w powiecie Cook, jak również jako mayora Chicago. Powell nie tylko nie ukrywa, ale bez mała już rozpoczął kampanię za uzyskaniem nominacji demokratycznej na kandydata na senatora. Jest on powagą i autorytetem w partii demokratycznej w dolnej części stanu (Downstate), podobnie jak Daley, jest nim w Chicago. Nie jest tajemnicą, że stosunki między tymi dwoma przywódcami demokratycznymi nie układały się najlepiej, a obecna sesja pewnie wyklaruje, czy wzajemne niechęci zostały zapomniane, czy też nadal trwa stan wojny podjazdowej.

ZAPRASZAMY

na

WIECZÓR FATIMSKI
DO GARY, IND.

5755 Pennsylvania St.

w Piątek 13 Października br.

Ojcowie Salwatorianie

Zapomnieć, że macie słaby słuch!

NEW ZENITH Signet HEARING AID

- Najmniejszy przyrząd od Zenith
- Uszczelnienie głośno, które do was nie dochodzi
- Przyłącza niewidoczne za uchem
- Tak wagi, że przechodzi przez pierścionek
- Zminiatujący transiory circuit; z kontrolą siły, odrębny przewód do nastawiania i wyłączenia

Tower Optical Co. Inc.
Tel. HU 9-3242
1600 N. MILWAUKEE AV.
Narożnik North Ave. i Damen

ZENITH
"LIVING SOUND" HEARING AIDS

POCO CIERPIEĆ?

Ażeby być zdrowym i wesółym—USUŃ NEDOMAGANIA ŻOŁADKA, WĄTROBY, WORECZKA ŻOŁCIOWEGO. Jest dziś jedynym lekarstwem, które natychmiast daje pewną, szybką ulgę od kwaśnej niestrawności, usuwa gazowe koliki-bóle w żołądku, bóle, sercu, pod łopatką, krzyża. Ból lub zawroty głowy spowodowane przez zaparcia i nieregularność. Usuwa śluz, nie, piekące-mięśniące wzdęcia w jamie pod pierściami czy zębami, nerwicę żołądka. Usuwa wrażliwość, kwaśny posmak w ustach, gorzkie odbijanie się i przywraca apetyt. NIE CZĘKAJ aż poważne niedomaganie powstanie, ale zaraz użyj jedną lub dwie łyżeczki od kawy dziennie, brać jedną raną, a jedną na wieczór przed lub po jedzeniu, lub w razie przedniej potrzeby, ażeby przywrócić regularność kreski i zdrową funkcję żołądka, wątroby. Rezultaty są od pierwszej łyżeczki. W Kanadzie GASTRO-DEX, a w Ameryce PETER'S REMEDY, jest to samo. Już jest teraz do nabycia w waszej aptece.

CENA ZA BUTELKĘ JEST \$2.50

Firmy Wyrobu: **LUSCOE PRODUCTS INC., 306 Broadway, Buffalo 12, N. Y.** **LUSCOE PRODUCTS LTD., 559 Bathurst St., Toronto 4, Canada**

PETER'S REMEDY

Sluchajcie Programu GRUNWALDZKIEGO Ze Stacji WEDC

W KAŻDY CZWARTEK

od godziny 7 do 8 wieczorem

Ogłoszenia odpowiedzialnych kunców oraz skecz humorystyczny:

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Bronisław Zieliński, kierownik Pelagia i Bronisław Mrosowie anonsery

NOWY CENNIK PEKAO

25 BROAD STREET
Duży wybór artykułów

NEW YORK 4, N. Y.
Przystępne Ceny